



PHK

AK KQ

14/1974

KW

ujr.

PIWOŃSKA Julia Halina  
zd. Kowalska

271/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — <sup>++</sup> PIWON'SKA Julie Helene  
2d. Kowelske  
271/WSK

I/1. Relacja ✓ k. 37, s. 1-39

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 2, s. 1-2  
oryg.

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 13, s. 1-14

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

kartka oryg. z 1928 r.

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ oryg. 2, reprodukt. 3, pkt. I/2, s. 1 oryg. 1

## I/1 Relacja

- Wycinek z relacji własnej Inspektorkei Haliny Piwońskiej dotyczący historii organizacji Przygotowanie Kobiety do Obrony Kraju w latach 1928-1939, 1973, mps, rkps, oryg., k. 5, s. 1-6
- J. Kowalska, Julia Halina Piwońska z domu Kowalska ps. „Henryka”, Warszawa 1980, mps, rkps, kopia, k. 9, s. 7-15 oraz duplikat.
- J. Kowalska, Julia Halina Piwońska, 1980, kopia, mps, k. 5, s. 15-20.
- A.K. Reszuto, Piwońska Julia Halina, 1994, rkps, oryg., k. 2, s. 21-22
- Sceler (?), Julia Halina Piwońska --, 2001, mps, kopia, k. 4, s. 23-26.
- Relacja własna H. Piwońskiej, [b.d.], mps, kopia, k. 8, s. 27-34.
- Halina Piwońska (prawdopodobnie ksewo z PSB Kraków), [b.d.], mps, kopia, k. 2, s. 35-37. Materiały z SPŁ Londyn. Wpłynęło do Fundacji w 1999r.
- Inspektorke Julia Halina Piwońska - inf. biograficzne, [b.d.], [b.w.a.], mps, kopia, k. 1, s. 38, oraz 2 duplikaty.
- Biogram Piwońskiej, [b.d.], mps, kopia, k. 1, s. 39-40.

\* relacji własnej Inspektorki Haliny Piwońskiej - dotyczący Historii Organizacji Przesposobienia Kobiet do Obrony Kraju. w latach 1928-1939.

" Rok 1928 - szczególnie ważne zdarzenie w historii rozwoju ruchu PKK stanowi utworzenie Organizacji Przesposobienia Kobiet do Obrony Kraju. Inicjatorce i kierowniczkę pracy /Klub Starszych Instruktorok/ doszły do wniosku, że istnieje rzeczywista potrzeba stworzenia stowarzyszenia powołanego specjalnie do realizowania pracy wyszkoleniowej i wychowawczej p.w.k i organizowania kadry instruktorskiej. ~~W~~

Dla tych zadań powstała Organizacja P.K. do O.K.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało zarządzenie upoważniające Organizację do prowadzenia na terenie szkół hufców p.w.k. W Okręgowych Urzędach WFIPW. zostały ustanowione referaty w/i i p.w.kobiet. Obsadę referatów stanowiły instruktorki z wyszkoleniem oficerskim oraz absolwentki przeprowadzonego w 1927/28r kursu "Wysokiego Instruktoranckiego" przez Państwo, Urzęd WF IPW w Warszawie. ~~Okres~~

Lata 1928-1934 to okres szybkiego prawidłowego rozwoju pracy wyszkoleniowej. W akcjach obywatelskich i na kursach Organizacji PK do OK. oraz w terenie stopniowo uzyskuje się i urządza szereg własnych terenów obywatelskich. Są to - Garcały pod Kościelną/ posątkowo teren Komitetu P.K. do O.K./ Kożewniki, pod Grodnem, Istebna na Śląsku Cieszyńskim, Redłowa nad morzem Borowo koło Kartus, Skole i inne.

W programach wyszkolenia - prócz przesposobienia ogólnie wojskowego - prowadzono również szereg kursów fachowych jako przygotowania do poszczególnych działów pomocniczej służby wojskowej. Mimo dobrze rozwijającej się pracy - były i trudności nawet bardzo poważne. Na przykład - na terenie społecznym ambicje partykularne groziły naruszeniem jednolitości kadry instruktorskiej p.w.k., no ~~te~~ brak podstawy ustawowej w odniesieniu do służby wojskowej kobiet. Trudności te zostały przez odnośne władze usunięte stopniowo - jednak niestety za późno, stąd konieczność wprowadzenia częściowej w 1939r.

Uregulowanie ustawowe - po dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934r. nastąpiło całkowicie dopiero w ustawie z roku 1938 ~~po-14-10-1938~~ do odrzuconym przez sejm paragrafie 68y i w pierwszej ustawie.

Na terenie społecznym dopiero lut, i marzec 1939r. przyniósł uregulowanie form organizacyjnych pracy. Organizacja Przesposobienia Kobiet do Obrony została przetransformowana na Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności - przejęła również dawne zadania Komitetu Społecznego jako stowarzyszenie, oraz wyłączenie i uprzedzenie w prowadzeniu szkolenia p.w.k. i organizowaniu kadry instruktorskiej. Było to w osiemnastym roku od powstania ruchu PKK.

Organizacja przyjęła nazwę „Organizacja Przesposobienia Wojskowego.”

1/12

*w bieżących*  
W ciągu tych lat wykszoliła się szartowana i dojrziała w pracy -  
licząca setki dziewcząt i kobiet -kadra instruktorek P.W.K., drużyny  
pracy przeszedł przez oddziały, hufce, obozy, kursy i drużyny pracy -  
tysiące powłaczek we wszystkich środowisk społecznych, na terenie  
całego kraju.

I nastąpił wrzesień 1939r.

W miesiącach letnich 1939r. gdy coraz wyraźniejszą była atmosfera  
nadciągającej zawieruchy wojennej, programy wykszolenia w okresie  
obozowym /letnim/ były w znacznym stopniu zmienione i uzupełnione  
pod kątem nasilenia dyspozycyjności i gotowości, oraz praktycznego  
przygotowania do służb pomocniczych w wojsku. Powołane przez Organi-  
zację P.W.K. "Pogotowie Społeczne" objęło zasięgiem swym tysiące  
kobiet w miastach i na wsi.

W zakresie dyspozycyjności i podległości władzom wojskowym było  
ustalone że w razie mobilizacji i w czasie wojny oraz w przypadkach,  
gdy tego wymaga interes obrony Państwa stwierdzony uchwałą Rady  
Ministrów, Organizacja P.W.K. podlega całkowicie Ministerstwu  
Spraw Wojskowych.



-25-

W roku 1923 - najważniejszą sprawą jest praca wychowawczo-wykształeniowa realizowana w oddziałach terenowych i na obozach letnich z głównym zadaniem przygotowania kadry instruktorskiej; odbywają się obozy letnie w Orłowie i Zagórzanach; stopniowej zmianie i poprawie ulega stosunek społeczeństwa do ruchu płot, początkowo nie tylko krytyczny ale nawet negatywny. -

Lata 1924-1926 są okresem niesmiernie trudnym w rozwoju pło. -

W r. 1924 sejm rozpatrywał i uchwałił pierwszą w odrodzonej Polsce ustawę o służbie wojskowej. Paragraf 62 projektu tej ustawy zawierał zasady pominięcia służby wojskowej kobiet. Paragraf ten został przez sejm skreślony. Perspektywa na terenie społecznym praca prep. wojsk. kobiet i przygotowania do obrony kraju nie uzyskała formalnej podstawy ustawowej. W kurierku z tym w październiku 1924r. szef oddziału III rot. Gen. Mshojki podjął decyzję, że nie ma podstaw prawnych do zatrzymania w wojsku kobiet oficerów, więc zostały sdemobilizowane, a referat pło w Wydziale Przygotowania Rezerw uległ likwidacji. Praca prasa całkowicie na teren społeczny. -

- Nie mniej były i osiągnięcia. W r. 1924 był obóz p.w.k. w Bielatynie, liczący nie obóz w latach poprzednich, a w r. 1925 był obóz w Zaleszczykach - jeszcze licniejszy. Na tym obozie były za zgodą Ministerstwa Oświaty po raz pierwszy urocznice i następnie tydzień pło" były organizowane w szkołach pierwszej kufce p.w.k. -

- Przetom olodatkni następn w r. 1926. -

- Na obozie w Jesionach jest już około 200 uczestniczek.

- Do kadry instruktorskiej przybywają nowe siły przeszkolone na kolejnych obozach.
- Zostaje utworzony Państw. Urząd WF i Pk, a w roku 1927 w tym urzędzie zostają powołane referaty p.w.k. i w.p.k. z obsadą kobiecą. Kierownictwo referatu p.w.k. zostaje powierzone pani Marii Wróblewskiej.
- akcja obozowa rozwija się coraz szerzej.
- Rok 1928 - szczególnie ważne zdarzenie w historii rozwoju ruchu p.w.k. stanowią utworzenie Organizacji Kierowniczej Kobiet do obrony kraju, Inicyjatywa i kierownicze prace doprowadziły do wniosku, że ~~istnieje~~ <sup>jest</sup> ~~istnieje~~ <sup>istnieje</sup> rzeczywista potrzeba ~~powołania~~ <sup>istnienia</sup> stowarzyszenia powołanego specjalnie do realizowania pracy wychowawczo-egzystencjonalnej p.w.k. i organizowania kadry instruktorskiej. Dla tych zadań powstała Organizacja P.K. do O.K.
- Ministerstwo Główny wydało zarządzenie epokowe na rzecz Organizacji do prowadzenia na terenie szkół ruchu p.w.k.
- W okręgowych Urzędach WF i Pk w DOK zostały ustanowione referaty w.f. i p.w.k. Obsadę stanowiły instruktorki z wykształceniem oświatowym oraz absolventki przeprowadzonego w 1928 w Warszawie 4-letniego kursu instruktorskiego P.w.k.
- lata 1928-1934 - to okres szybkiego, prawidłowego rozwoju pracy p.w.k. i p.k. do O.K. - zarówno w terenie - jak i w sferze pracy wychowawczej w obozach obozowych i na kursach. Organizacja P.K. do O.K. stopniowo występuje i uregulowuje sferę własnych terenów obozowych. Są to: Gąrczyn pod Kościelcem (później teren Komitetu), Konewniki pod Grodnem, Łęka, Spala, Redywo,

Borowo W/kartus, Skole i inne. -

W programach wykształcenia - próba przysposobienia ogólnowojskowego - przewidziano również serię kursów zachępek jako przygotowania do poręgowanych działań pomocy = całej służby wojskowej. -

- Leca mimo dobrze rozwijającej się pracy - były i trudności - nawet bardzo poważne. Należy tu wymienić przede wszystkim brak podstawy ustawowej w odniesieniu do służby wojskowej kobiet, następnie trudności organizacyjne w P.W. WFiPW, polegające na braku skoordynowanej pracy samodzielnych referatów p.w.k. i ofk, co reszcie na terenie społecznym ambicje partykularne groziły naruszeniem organizacyjnej jednolitości kadry instruktorskiej p.w.k. -

- Trudności te zostały przez odpowiednie władze stopniowo usunięte - jednak niestety sążyno, stąd ~~masowe~~ konkretnie improvisacji w r. 1939. -

- Uregulowanie ustawowe - podkreślenie Prezydenta Republiki 2 r. 1934 - następnie uchwalenie dopiero w Ustawie 2 r. 1938 - 14 lat po odrzuceniu przez Sejm paragrafu 62 2 pierwszej ustawy. -

- W P.W. WFiPW - utworzono w roku 1935 Wydział WFiPWK, obejmujący całość statf sągadeni pracy kobiet. -

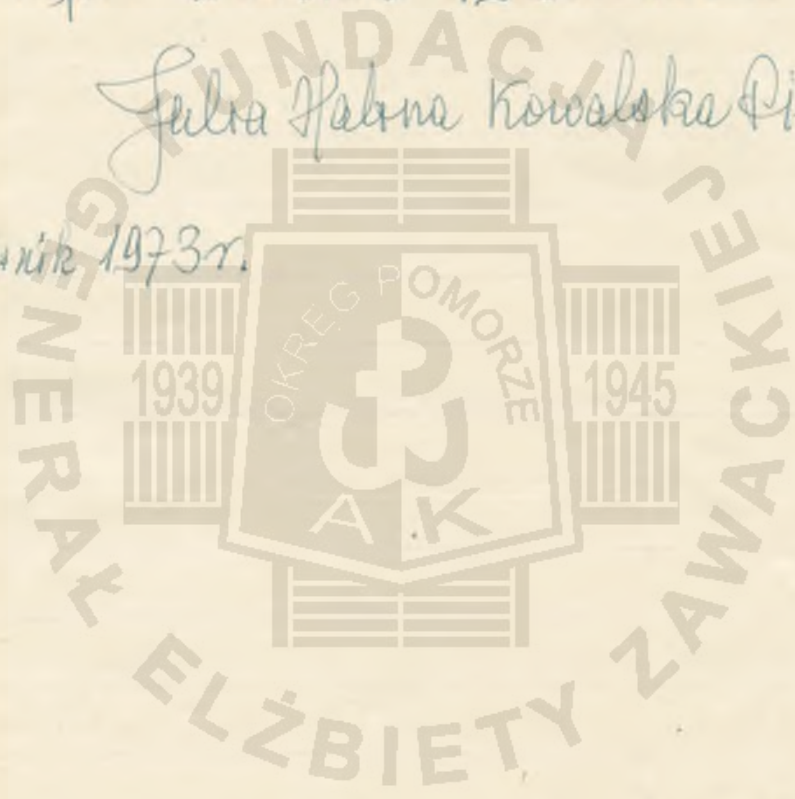
- Na terenie społecznym dopiero luty i marzec 1939 r. przyniósł pełne uregulowanie form organizacyjnych pracy. Przechwytano w stowarzyszenie wyższej użyteczności Organizacja Przepobudzenia Wojskowego Kobiet - przyjęta również olawne studium Komitetu Społecznego - jako spełnienia stowarzyszenia - oraz otrzymano wyłączenie uprawnień prowadzenia p.w.k. i organizowania kadry instruktorów. -



- Było to w osiemnastym roku od powstania ruchu p.w.k. - w ciągu tych lat wyszkolona się, kształtowała i dojrzała w pracy - licząca setki doradców i kolbet - kadra instruktorów p.w.k. i prowadziła prace oddziały, hufce, obasy, kursy i dziesiąty pracy - tysiącami powstających w osiedlach i miastach społecznych.
- I nastąpił wrzesień 1939 roku. -

Julia Helena Kowalska Piwońska,

wrzesień - październik 1973 r.



- W dowro od "Bogumiski" 18.
1. inżynierka nie zatrudniona
  2. była redaktorką kwoty POK
  3. studia prawnicze
  4. miłośniczka U.M.?
- 1/17

Julia Halina Piwońska z domu Kowalska ps. "Henryka"

W nekrologu zawiadamiającym o zgonie "Henryki" jest jedno krótkie zdanie, które mówi wszystko ... "służyła Ojczyźnie od młodości do ostatnich sił". W tym zdaniu zamknięte jest całe życie Haliny z Kowalskich Piwońskiej.

A więc i lata młodości "górnej i chmurnej" gdy przed wybuchem I Wojny Światowej i w jej pierwszych latach kształtował się charakter, światopogląd i tyćiosa postać młodzieńczej dziewczyny i okres Niepodległości, gdy była jedną z najaktywniejszych twórczyń i organizatorek idei i ruchu przysposobienia kobiet do obrony kraju i lata okupacji, gdy jako zastępcza Kierowniczki V Koncepcyjnej /Oddziału Łączności Komendy Głównej S.Z.P. Z.W.Z - AK/ - Janiny Karasiówny ps. "Bronka", wraz z nią organizowała podstawy Łączności, a potem je realizowała w codziennej służbie w latach 1939-45, gdy wreszcie w pracy po wojnie w zniszczonej zrujnowanej Warszawie, w odbudowie Serca Polski - w Stolicy, znalazła swoim zdaniem właściwe dla siebie zadanie.

Zmieniały się karty historii, warunki pracy, pole działania, ale pozostało niezmiennym: oddanie bez reszty służbie Ojczyźnie, wielkie poczucie odpowiedzialności, sumiennosc w wykonywaniu obowiązków, wielka inicjatywa oparta na analizie słuszności swego postępowania i żelazna konsekwencja działania.

Takie cechy charakteru przejawiała już młodzieńcza dziewczyna, rozpoczynająca studia, pracę społeczną i walkę o Niepodległość i te same cechy, pogłębione doświadczeniami trudnych lat życia, cechowały ją do końca pracowitych dni.

Julia, Halina Kowalska urodziła się w Warszawie 22 V 1898r.

Ojciec Haliny to znany lekarz chorób wewnętrznych, gorący patriota, człowiek postępowy, zwolennik emancypacji kobiet i ich pełnego uprawnienia do nauki i pracy zawodowej. Obydwie córki - Halina i, starsza od niej o dwa lata, Irena uwielbiały Ojca - był dla nich wzorem Polaka, lekarza i opiekuna.

Matka - czuła opiekunka, mądry doradca i przyjaciel - od dzieciństwa wpaja w córki zasady humanizmu, gorący patriotyzm, obowiązki walki o Niepodległość każdego pokolenia.

Obydwie siostry uczyły się na pensji Jadwigi Kowalczykówny na Wiejskiej, w szkole - cieszącej się dużym uznaniem postępowego środowiska Warszawy, jako szkoły o świątym, patriotycznym kierunku wychowania i wysokim poziomie naukowym.

Dom rodzinny Haliny i Ireny był pełen rodzinnej miłości, każde święta gromadziły pod gościnnym dachem duże grono przyjaciół. Córki brały żywy udział w przygotowaniach - miały też wczesne społeczne obowiązki. Roznosiły świąteczne paczki dla dużej pacjenta ojca, tych którzy nie mieli pieniędzy na honoraria i lekarstwa i których ojciec leczył bezpłatnie. Wcześniej bardzo dom doktorostwa Kowalskich stał się miejscem zebrań młodzieży. Tu odbywały się dyskusje, czytanie zakazanych przez cenzurę lektur i inne formy samokształcenia zawodowego, społecznego i politycznego. Serca i głowy młodych dziewcząt pełne były buntu, sapału i chęci czynnego udziału w walce o lepsze jutro.

W tej serdecznej domowej atmosferze wielkim wstrząsem stało się rozstanie rodziców. Obydwie córki przeżyły boleśnie rozstanie z ojcem, a skrzywdzoną, w ich pojęciu, matką. Szczególnie silnie przeżyła to Halina. Pozostała jej po tym wstrząsie pewna jak gdyby oschłość charakteru - stała się zamknięta w sobie, jakby nieprzystępna.

3/4/19

Po skończeniu pensji w 1913 roku obie siostry z matką przenoszą się do Krakowa i rozpoczynają studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Irene studiuje polonistykę, Halina - filozofię ścisłą. Obie włączają się z zapałem w wir studenckiego, postępowego, niepodległościowego ruchu. Przewodniczką jest starsza Irena Halina, jak zawsze analityczna, refleksyjna, bardzo poważnie traktuje studia i dużo czasu poświęca nauce. Niestety w 1914 roku spada na płuca i już w 1915 roku matka wywozi ją na dłuższą kurację do Zakopanego. Zakopane w pierwszych latach I Wojny Światowej jest ogromnie żywym środowiskiem patriotycznego, kulturalnego i politycznego życia. Halina wyrwana się z pod opieki matki i kontroli lekarza. Stara się być czynna, nawiązuje wiele kontaktów. Jakże zaskrości starszej tylko o dwa lata siostrze, że ta w Krakowie przechodzi przeszkolenie w Strzelcu i przygotowuje się do czynnego udziału w wojnie.

1918

Jest rok 1921, data przełomowa w życiu Haliny Kowalskiej. Po powrocie z matką do Warszawy wstępuje, tak jak jej siostra Irena - do Ochotniczej Legii Kobiet. Od tego momentu jej zainteresowania i dążenia są nierozdzielnie związane z ideą pełnego udziału kobiet w walce o Niepodległość, o utwalenie granic kraju i w obronności ojczyzny. Nazwisko Haliny Kowalskiej przewija się przez wszystkie dokumenty lat walki i okresu Niepodległości o usnanie pełnych praw kobiet polskich do obrony ojczyzny.

Witko

W grudniu 1921, na zjeździe OLK uczestniczy w opracowaniu wniosków i dezyderatów w sprawie konieczności masowego udziału kobiet w pomocniczej służbie wojskowej. Jest w liczbie czterech kobiet - oficerów OLK, które po demobilizacji Legii w 1922r wywalczyły dla siebie skierowanie na doszkolenie oficerskie w Podchorążówce Piechoty. Były to: Halina Kowalska, Maria Wittek Maria Podchoraska i Irena z Kowalskich Jędrzejowska. W lipcu 1922r. wszystkie cztery uzyskują weryfikacje stopni oficerskich, zaświadczenia i honorowe odznaki Warszawskiej Szkoły Podchorążych.,

Ppor. Halina Kowalska zostaje zatrzymana w czynnej służbie i przydzielona do pracy koncepcyjno-organizacyjnej w Wydziale Przystosowania Rezerw w III Oddziale Sztabu Generalnego. Jest referentką w Referacie Rezerw Kobięcych, którego kierownikiem jest por. Maria Wittek. Już w 1922 roku Referat ten występuje z przygotowanym programem działania - opracowuje wnioski i dezyderaty. Jest to praca por. por. Wittek Marii i Kowalskiej Haliny.

Halina działa również intensywnie na odcinku społecznym. Na liście grona założycielek Klubu Starszych Instruktoerek P.W.K. w 1923r. figuruje jej nazwisko. Bierze żywy udział w pracach tego klubu.

Ogólna atmosfera znaczenia wojną i pacyfizmu nie sprzyja hasłom głoszonym przez pionierki idei powszechnego przygotowania kobiet do obrony kraju. W 1924 roku zarządzeniem władz zlikwidowano Wydział Rezerw Kobięcych w Sztabie Generalnym i zwolnione z pełnionych funkcji por. Marię Wittek i pod. por. Halinę Kowalską. Ale walka o ideę trwa nadal - walka piórem, zdobywanie poparcia w kobiecych stowarzyszeniach i organizacjach, dotarcie do Sejmu.

Wyniki są wyraźne - zresztą ogólna sytuacja polityczna

EMM

w Europie zaczyna ostrzegać opornych. Już w 1926/27 roku po powołaniu Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego oraz Okręgowych Urzędów WF.iPW. przy Dowództwach Okręgów Korpusu, Halina Kowalska - po wyjściu za mąż - Piwońska jest kierowniczką Referatu WF.PW. Kobiet w Grodnie.

Nieprzerwanie pracuje, działa myślą, sercem, piórem w tworzeniu od podstaw społecznych form pracy przygotowania kobiet do Obrony Kraju. Gdy w roku 1938 Organizacja Przystosowania Wojskowego Kobiet uzyskuje mandat Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności - Halina Piwońska ma w tym swój wielki udział i podejmuje nowe zadania związane z realizacją nowych zadań Organizacji PWK. W uznaniu dużych zasług i przebiegu służby w Organizacji uzyskuje w roku <sup>inspektorki</sup> stopień inspektorki PWK. Prace i terminy ją pochłaniają - groźba wojny wisi nad Polską.

Wybuch wojny w 1939 r. zastał ją na stanowisku kierowniczką Referatu w Państwowym Urzędzie WF.iPW. oraz Kierownika Wydziału Wyszczolenia w Komendzie Naczelnej PWK. Wszystkie wolne po pracy w PUWFIPW chwile oddaje do dyspozycji PWK.

Wybuch wojny we wrześniu 1939r. przynosi nieoczekiwane decyzje. Halina Piwońska ewakuowana wraz z Państwowym Urzędem WF.i PW. dociera do Lwowa, gdzie najstarsze instruktorki PWK organizują, na razie nieformalnie, u boku Lwowskiego Batalionu Obrony Narodowej Batalion Pomocniczej Służby Kobiet. Nieformalnie, bo brak ciągle jeszcze odpowiedniego zarządzenia Min.Spraw Wojskowych dotyczącego uruchomienia Batalionów PWSK.

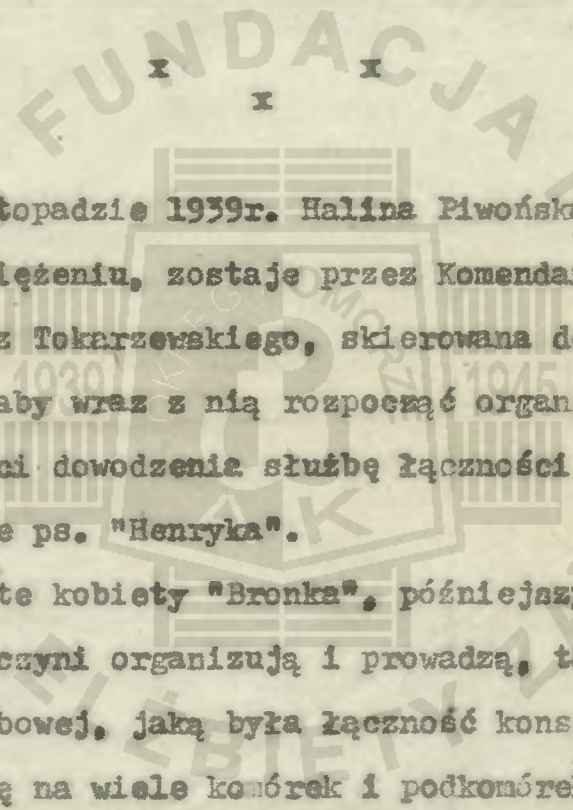
Halina Piwońska otrzymuje rozkaz Komendantki Naczelnej PWK Marii Wittek dotarcia do miejsca postoju Ministerstwa Spraw Wojskowych i uzyskania podpisu na zarządzeniu. Jedzie - odbywa wędrówkę w bojowych warunkach, w zupełnej dezorganizacji kraju spowodowanej tragedią września. Dociera do wice-Ministra Spraw

7/1/12

Wojskowych, uzyskuje podpis w dniu 13 IX, odbywa ponownie ciężką wędrówkę powrotną, - dociera z zarządzeniem do oblężonego już Lwowa 16 IX 39.

Na podstawie przywiezionego zarządzenia pierwszy wziętych Polskiego Oręża Batalion Pomocniczej Wojskowej Służby Kobiet uzyskał pełne prawa żołnierskie.

W listopadzie 1939 roku Halina Pivońska wraca do Warszawy.



W listopadzie 1939r. Halina Pivońska wstępuje do SZP. Po zaprzysiężeniu, zostaje przez Komendanta Głównego SZP, gen. Karaszewicz Tokarzewskiego, skierowana do Janiny Karas ps. "Bronka", aby wraz z nią rozpocząć organizowanie tak ważną dla jednolitości dowodzenia służbę łączności wojska w konspiracji; - przyjmuje ps. "Henryka".

Obie te kobiety "Bronka", później szef VK i "Henryka", jej zastępczyni organizują i prowadzą, tak odpowiedzialny dział pracy sztabowej, jaką była łączność konspiracyjna. Oddział VK dzielił się na wiele komórek i podkomórek. Częścią tych komórek kieruje bezpośrednio "Henryka", m.in. Komórkami Łączności Krajowej. Jednocześnie cała strona organizacyjno-wojskowa służby łączności w konspiracji jest w jej rękach. Jej teoretyczna wiedza wojskowa i duże doświadczenie organizacyjne z okresu przed wojennego przydawały się na każdym kroku. Współpraca tych dwóch kobiet układa się harmonijnie przez wszystkie lata okupacji. Uzupełniały się świetnie i cenią się wzajemnie. W codziennych kontaktach z podwładnymi pomimo pozornej oschłości,

1/1/13

i skłonności do formalizowania, była "Henryka" wspaniałym przełożonym. Wymagającym, wnikliwym, a w trudnych sytuacjach doradcą i przyjacielem. Zawsze widziała w podwładnym człowieka, od którego należy wymagać, ale któremu należy w trudnych chwilach pomóc. Sprawę likwidacji sągrodzi, zabezpieczenia dalszej pracy podległych komórek i ludzi po wypadkach podejmowała spokojnie z opanowaniem sytuacji i przewidywaniem skutków. Miała wielkie poczucie rzeczywistości, niezbędne w chwilach szczególnie trudnych.

FUNDACJA  
x x x  
x  
W momencie wybuchu Powstania Warszawskiego VK zostaje podzielona na dwa dublujące się zespoły. "Bronka", ze Sztabem, z Woli przechodzi na Stare Miasto, a "Henryka" do Śródmieścia. Jest przedstawicielem łączności Komendy Gł. przy "Montersze", organizuje m.in. łączność kanałową i kieruje Komórką Szyfrantką w warunkach bojowych.

Po ewakuacji "Bronki" razem ze Sztabem kanałami ze Starego Miasta do Śródmieścia - "Bronka" i "Henryka" spotykają się ponownie i ustalają dalsze działania w zakresie służby łączności i biorą udział we wszelkich pracach Komendy Gł. AK. W tym czasie Halina Piwońska zostaje awansowana do st. majora.

W chwili kapitulacji Powstania i przewidzianego dalszego działania na terenach zajętych jeszcze przez Niemców spada decyzja Komendy Głównej: "Bronka" idzie do niewoli ze sztabem, natomiast "Henryka" pozostaje w kraju - otrzymuje zadanie odtworzenia, zorganizowania i prowadzenia służby łączności konspiracyjnej na terenach objętych jeszcze okupacją niemiecką.

"Henryka" wychodzi z Warszawy z ludnością cywilną, ucieka z transportu, który z przejściowego obozu w Pruszkowie, został



11/14

skierowany na roboty do Rzeszy. Dociera w/g ustalonego jeszcze w Warszawie planu razem z gen. Okulickim /już wtedy komendantem gł. AK/ do Częstochowy.

W Częstochowie odbudowuje i prowadzi, z właściwym sobie poczuciem odpowiedzialności, łączność K-ny Głównej AK, do chwili demobilizacji w 1945 roku.

x x  
x

Na pierwszą wiadomość o otwarciu dla ludności cywilnej wejścia do rozminowanej Warszawy Halina Piwońska wraca do Stolicy.

Z przeżyć wojennych, które pozostawiły w niej niezatarty ślad, jakby ciężar współodpowiedzialności, wypływa Jej decyzja, aby stanąć natychmiast do realnych konkretnych zadań. Cały Kraj, a Warszawa przede wszystkim był zrujnowany. Życie wymagało budowy i odbudowy wszystkiego. Halina Piwońska miała trudną sytuację z rozpoczęciem życia w nowych warunkach. Zdecydowała się na ujawnienie swej służby okupacyjnej oraz wstąpiła do Partii. Nie była to łatwa decyzja, bo nie były to i łatwe czasy. Kto chciał zostać w Kraju miał dwie drogi, albo więzienie lub margines życia zawodowego i społecznego, włączenie się aktywne do pracy i odbudowy. Wybiera to drugie. Podjąwszy decyzję przystępuje do realizacji swego planu ze zwykłą sumiennością i odpowiedzialnością. Zaraz po rozpoczęciu pracy w Biurze Odbudowy Stolicy w 1945 r. zgłasza się na 2-letnie Studium Ekonomii Budowlanej przy Politechnice Warszawskiej. Kończy je w 1947 r. z wyróżnieniem, jako 49 kobieta.

31/1/15

Jej Instytucja przeżywa wiele reorganizacji i zmian nazwy. Halina Pivońska pozostaje jej pracownikiem do roku 1967, do przejścia na rentę inwalidzką na skutek ciężkiej choroby. Tak, zdrowie przestaje dopisywać, ale energia, wytrwałość i rzetelność w pracy pozostają, a wyniki pracy są oceniane wysoko. Świadczą o tym dyplomy uznania, odznaczenia, które ceniła bardzo. Te cywilne odznaczenia, są cywilną pracą powojenną. Ale oceną całego życia i walki, w dwóch wojnach o Wolną Polskę, są odznaczenia najbliższe Jej sercu, a więc: czterokrotny Krzyż Walecznych, Medal Wojska Polskiego /4 razy/ oraz Krzyż Partyzancki. I ten dawny powiatki stopień inspektorki PWK, który mówi o nieustraszonej pionierskiej walce o uznanie kobiet pełnymi obywatelkami rodzinnego Kraju w pokoju i w walce.

W latach siedemdziesiątych zdrowie coraz bardziej szwankuje, cierpienia utrudniają poruszanie się, ale opanowuje je ze zwykłym sobie żelaznym hartem i śledzi bieg wypadków, czyta bardzo dużo. Sama zbiera i służy pomocą innym w gromadzeniu materiałów i przyczynków do historii ruchu PWK i udziału kobiet w walce lat 1939-45.

Umiera w 1974 roku. Na Powąskach Warszawskich jest Grób Zbiorowy Kobiet poległych w Walce o Niepodległość Polski w latach 1914-45 i w tym grobie, a nie w rodzinnym, spoczęła na wieczny odpoczynek Halina Pivońska. Takie życie pozostawiła przed śmiercią. W ten sposób chciała udokumentować swoje najgłębsze, najświętsze przywiązania.

Warszawa 13 / Kwiecień  
1980 r.

Kowalska  
Agnieszka

I/1116 (4)

Julia Halina P I W O Ń S K A

Piwońska z Kowalskich Julia Halina (22 V 1898-4 XII 1974)  
o. Franciszka i Natalii z Mazurkiewiczów. Urodziła się w Warszawie,  
jako córka znanego lekarza, społecznika, gorącego patrioty. Do  
1913 r. zamieszkiwała razem z rodzicami i starszą o trzy lata  
siostrą Ireną w Warszawie, gdzie obie uczęszczały na pensję  
Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jaworkówny przy ul. Wiejskiej.  
Po ukończeniu pensji przez Irenę, matka przeniosła się z oby-  
dwoma córkami do Krakowa, tam Irena rozpoczęła studia na Uni-  
wersytecie Jagiellońskim. Julia po uzyskaniu średniego wykształ-  
cenia w 1915 r. również wstąpiła na U.J. i rozpoczęła studia na  
Wydziale Filozoficznym.

W 1916 r. P., używając zawsze drugiego imienia: Halina, zachoro-  
wała na płucę i wyjechała razem z matką na dłuższą kurację  
do Zakopanego.

Zakopane w tym okresie było ogromnie żywym ośrodkiem patrio-  
tycznego i kulturalnego życia. Po pierwszym okresie intensywnej  
kuracji P. nawiązała kontakty z ruchem niepodległościowym. Prze-  
szła przeszkolenie w żeńskiej drużynie "Strzelec". Była organi-  
zatorką zebrań młodzieży niepodległościowej, inicjatorką orga-  
nizacji nowych zespołów żeńskich "Strzelec". Sprawa własnego  
bezpośredniego udziału w walce o odzyskanie Niepodległości  
Kraju stała się głównym motorem działania.

W 1918 r. wróciła do Warszawy - tu wstąpiła, śladem siostry  
Ireny, do Ochotniczej Legii Kobiet. Pełniła początkowo służbę w  
Warszawie, następnie została odkomenderowana do Wilna.

Brała aktywny udział w utrwalaniu granic północno-wschod-  
nich i południowo-wschodnich Polski. Uzyskała awans do stopnia  
podporucznika. Po całkowitym zakończeniu działań wojennych wła-  
dze wojskowe postanowiły rozwiązać Ochotniczą Legię Kobiet.  
Stanowisko takie wzbudziło sprzeciw najaktywniejszych człon-  
kin "Legii" - oficerów w których gronie znalazła się odrazu P.

W grudniu 1981 r. w Poznaniu, na Zjeździe Ochotniczej Legii Kobiet, który miał być Zjazdem likwidacyjnym P. czynnie poparła wniosek por. Marii Wittek, zgłoszony na Zjeździe, o kontynuowanie przygotowania i udziału kobiet w ~~sz~~ pomocniczych służbach wojskowych. W celu realizacji postawionej tezy: doszkolenie kobiet posiadających stopnie oficerskie, tak aby ich przygotowanie dawało im pełne kwalifikacje do organizowania szkolenia kobiet; rozpoczęcie i prowadzenie na terenie społeczną akcją propagandową i uświadamiającą, oraz pracy organizacyjno-szkoleniowej w środowiskach młodzieży żeńskiej.

Dla koordynacji wyzszególnionych zadań powołania w III Oddziale Sztabu Generalnego Komórki do spraw wojskowej służby kobiet.

Władze wojskowe uwzględniły tezy Zjazdu. Por. Halina Piwońska, por. Maria Wittek, ppor. Irena Kowalska (siostra) i Maria Podchorąża-Moldenhawerowa uzyskały pozwolenie na odbycie doszkolenia oficerskiego w Podchorążówce Piechoty. W 1988 r. wszystkie cztery uzyskały weryfikację stopni oficerskich, zaświadczenia i Honorowe Odznaki Warszawskiej Szkoły Podchorążych Piechoty.

Por. Wittek Maria, por. Piwońska Halina i ppor. Podchorąża-Moldenhawerowa <sup>Maria</sup> zostały zatrzymane w służbie czynnej i przydzielone do pracy w III Oddziale Sztabu Generalnego w Wydziale Rezerw. Por. Maria Wittek kierowała Referatem Rezerw Kobiety, por. Halina Piwońska i ppor. Maria Podchorąża-Moldenhawerowa były referentkami.

Referat opracował szereg akt prawnych, programów, założeń organizacyjnych przygotowania kobiet do służb pomocniczych; ideowego, moralnego przygotowania społeczeństwa kobiecego do współudziału w obronności Kraju.

P. brała udział w opracowaniu wszystkich projektów-akt i dokumentów. Wykazywała, wielkie zaangażowanie osobiste. Ścisły

5/1/18

umysł i fachowość, oraz znajomość tematu od strony własnej służby, dały jej możność włożenia poważnego wkładu w sprawę przygotowania kobiet do obrony Kraju. P. stała się pionierką ruchu. W 1922 r. w październiku była jedną z założycielek Klubu Starszych Instruktorok ~~XXXXXX~~/ Przystosowania Wojskowego Kobiet - jej nazwisko figurowało jako jedna z 15-stu założycielek.

W 1925 r. P. wyszła za mąż za Mieczysława Piwońskiego. W dalszym ciągu bez reszty była związana z pionierską robotą przystosowania Kobiet do obrony Kraju. Nie sposób oddzielić jej życia osobistego od pracy. Losy jej przeplatały się stale z historią P.W.K., z własną służbą i tak było do końca życia.

W 1927 r. P. została mianowana referentką Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego Kobiet w Okręgowym Urzędzie WF i PW w Grodnie. Wszystkie wolne chwile poświęciła społecznemu ruchowi przystosowania kobiet do obrony Kraju. W 1933 r. w uznaniu zasług na tym ~~patrx~~ odcinku została mianowana Inspektorką P.W.K., uzyskując najwyższy stopień Organizacji PWK.

W 1935 r. została przeniesiona do Warszawy. Objęła funkcje kierownika Referatu Przystosowania Wojskowego Kobiet w Państwowym Urzędzie WF i PW. Jednocześnie pracowała w Komendzie Naczelnej PWK - pełniła tam funkcje kierownika wydziału wyszkolenia. Projekty akt prawnych, planowanie masowego przygotowania kobiet do obrony Kraju. Programy szkoleniowe kadry instruktorskiej były rezultatem jej wysiłków i pracy.

\*\*\*\*\*

We wrześniu 1939 r. została wraz z Państwowym Urzędem ewakuowana - w Trawniskach k/Lublina (m.p. Państwowego Urzędu WF i PW) otrzymała od Komendantki Naczelnej PWK polecenie dotarcia do m.p. wiceministra spraw wojskowych w celu uzyskania akceptacji na zorganizowanie Batalionów pomocniczych służby wojskowej. W warunkach bojowych dotarła do wice ministra spraw

- 4 -

I/11/19

wojakowych; uzyskała akt prawny, dowiozła go 15 IX 1939 r. do Lwo-  
wa. W wyniku czego pierwszy Batalion pomocniczej służby wojskowej  
kobiet mógł wziąć udział w walce już prawie w boku Lwowskiej  
Brygady Obrony Narodowej.

\*\*\*\*\*

W listopadzie 1939 r. P. wróciła do Warszawy i natychmiast <sup>szk.</sup> ~~szk.~~  
szła do pracy w służbie <sup>Wycieczki</sup> ~~Wycieczki~~ <sup>związku</sup> ~~związku~~ Polaki.

Została rozkazem Komendanta Głównego SZP gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego mianowana zastępcą Szefa Oddziału Łączności  
Konspiracyjnej Komendy Głównej SZP - Szefem V K była Janina Kar-  
ra "Bronka".

P. przyjeżdża pseudonim "Henryka", pełniła swą funkcję przez cały  
okres okupacji, a więc kolejno w ŻWZ, AK.

Przygotowanie fachowe, wieloletnia praca sztabowa oraz osobis-  
te cechy charakteru i umysłu pozwoliły jej na stworzenie pełnej  
strony organizacyjno-wojskowej służby łączności konspiracyjnej.  
Bezpośrednio kierowała: działem personalnym, łącznością wewnętrzną  
i łącznością krajową V K.

W Powstaniu Warszawskim po rozdzieleniu VK na dwa dublujące  
się zespoły, przeszła z Woli razem ze Sztabem do Śródmieścia, or-  
ganizowała i prowadziła służbę kancelaryjno-szyfrantkę w warun-  
kach bojowych - zorganizowała łączność kanałową.

Po kapitulacji Powstania zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego  
AK pozostała w Kraju - otrzymała rozkaz odbudowania i dalsze-  
go kierowania łącznością K. Gł. AK na terenach zajętych przez Niem-  
ców. Była bezpośrednio podległa Komendantowi Głównemu AK gen. Leo-  
poldowi Okulickiemu.

Zdemobilizowana w styczniu 1945 r.

\*\*\*\*\*

Po oswobodzeniu Stolicy wróciła natychmiast do Warszawy.

Podjęła decyzję przystąpienia do pracy w odbudowie Kraju. Prze-  
tapiła do tego ze zwykłą sobie konsekwencją, skończyła 3 letnie  
Studium Ekonomii Budowlanej. Rozpoczęła pracę w Biurze Odbudowy  
Stolicy (B. O. S.). Otrzymała za swą pracę liczne dyplomy uznania i

wyróżnienia. Była pracownikiem wysoko cenionym.

I/1/20

W 1967 roku po 22 latach pracy w tym samym przedsiębiorstwie, na skutek złego stanu zdrowia przeszła na rentę inwalidzką.

Czas i siły - reszty życia poświęciła na gromadzenie przyczynków i materiałów do opracowania historii ruchu przysposobienia kobiet do obrony Kraju, tak nierozdzielnie związanej z historią jej życia.

Zmarła 4 XII 1974 r. pochowana została na Warszawskich Powązkach w zbiorowej mogile kobiet uczestniczek walk o Niepodległość w latach 1919-1945 r. Takie życzenie złożyła przed śmiercią. Chciała jeszcze raz podkreślić swój nierozdzielny związek ze służbą i walką o wolną Ojczyznę.

Odmuszczenia: 4 krotnie Krzyżem Walecznych,

Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami,

Medalem Wojska Polskiego po raz 1, 2, 3, 4.

Mianowana Majorem

Bibliografia: Zbiory rodziny Krystyny Piwońskiej.

2. "Dla Przyszłości" - tygodnik wydawany przez Komendę Naczelną Organizacji POK.

3. Julia Halina Piwońska: Przeposobienie Wojskowe Kobiet - zadania i realizacja. Maszynopis w Komisji

4. Peczka relacji własnych (życiorysy). W Komisji...  
organizacja

5. Jadwiga Kowalska: Zadania i ~~praca~~ WK. - \* WTK 1980

numer 6.

6.

Jadwiga Kowalska.

5 maja 1980 rok.

Pińska Julia Helma

urodzona 22.05.1898 w Warszawie

rodzice - pale u Frey Tomalekowej

Służba ter. pierwsza u Kowalewiczówny. Wtemże w 1 wojnie była sekretarką

Prezesa, nie miała żadnych obowiązków i działalności poza szkołą u

Pani Kunickiej - na str. 200 i nota biograficzna z Urzędu Matki

Woj. - Krawcowa, Komenda Główna Armii Krajowej 1939-1945

str. 154, a historyj pmyślesem:

110000

Od 1916 roku Studentka Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego - w 1918 roku współorganizatorka kielceńskiego oddziału Żenskigo POW i jego komendantka, następnie sekretarka Komendy Warszawskiej II POW. W końcu 1918 roku wstąpiła do Ochotnicznej Legii Kobiet i brała udział w walkach o Lwów i Włocławek. Również w 1920 roku. Ukończyła kurs doholiczenia w Szkole Podchorążych Kuchoty i jako oficer została zatrudniona w Świśle wycieczki w Referacie Rezerw Kobiecych Oddziału III Sztabu generalnego. W 1922 roku współorganizatorka Klubu Starożytnych Instruktorów Pysp. Wjch Kobiet. W Świśle wycieczki przystawiała do 1924 roku, następnie przez 3 lata pracowała w Państwowym Muzycznym Spingusowym. Od 1928 roku referentka w Olszynie w Urzędzie PW i WF przy Dowództwie Olszynie Korpusu III g. w. w. W 1933 roku mianowana Inspektorką PWK. Od 1935 roku kierownikiem referatu PWK w Państwowym Urzędzie PW i WF, jednocześnie była kierowniczką Wydziału Wycholeń w Komendzie Warszawskiej PWK. We wrześniu 1939 roku współorganizatorka Kobieg batalionu w obronie Lwowa.

Od 11.1939 w SZP - ŻWZ - PK - zastępczyni szefa Wydziału



Łączności Kowspiracyjnej V-X Okolnietu V K.g.

W Powstaniu Warszawskim był Łączności II rzutu K.g. AK.

Po upadku powstania był referent wydziału Łączności Kowspiryjnej V-X.

Po wojnie pracował w Biurowe Kollektorzy Stolicy.

Od 1967 na emeryturze. Zmarł 8. XII. 1974 r. w Warszawie

„Odsieczona m. in. antrolotnie Kmpiecu Walecznych, Wielkim Kmpiecu Janinji z Miszemi.”

Jej mąż Mieczysław Piwoński urodzony 8. II. 1899 r.

W Staumstawie. z anglistycecia był pracownikiem

W okresie 20.8.1917 do 1. XI. 1918 służył w armii austro-węgierskiej.

Do Wojska Polskiego przyjęty został w stopniu podporucznika

1. XI. 1918 r. - zwalczony z węgierską armią 23. V. 1920.

Pracował w 1932. do stopnia porucznika.

Pracował w Ministerstwie Komunikacji.

Demobilizowany w 1939 r. - zwalczony w Rumunii,

gdzie m. in. w okresie VII-X. 1940 z polecenia Attache Wojsko-

wego w Bukarescie kierował ekipą wyrobymienia rzeźby

polnych żołnierzy z obozu w Fagares.

Później był w Armii Polskiej na <sup>Wschodzie</sup> Wschodzie, następnie

Angli w Włochach i w Anglii, gdzie zmarł już

po wojnie.

*Omawiac z Secler*  
*W karcie WSK FIPPIR*  
*Kopia propozycji do Sylwestra Witka Konsultacji z 52*

*1. 1/23*  
*autorke*  
*Secler*

Julia Halina Piwońska z domu Kowalska, ps. „Henryka”, (1898 - 1974), mgr filozofii, major.

Julia Halina Piwońska urodziła się 22 maja 1898 w Warszawie, córka lekarza społecznika Franciszka Kowalskiego i Natalii z Olszewskich. Ojciec był znanym lekarzem chorób wewnętrznych. Julia miała starszą siostrę Irenę. Ukoczyła ona pensję Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jaworkówny, szkoła ta cieszyła się dużym uznaniem ze względu na światły i patriotyczny kierunek wychowania. Od najmłodszych lat czynnie udzielała się społecznie. Brała udział w roznoszeniu świątecznych paczek dla dzieci pacjentów ojca, tych którzy nie mieli pieniędzy na honoraria i lekarstwa i których ojciec leczył bezpłatnie. Po skończeniu pensji oboje siostry wraz z mamą przenoszą się do Krakowa, gdzie Halina w 1916, po uzyskaniu średniego wykształcenia, rozpoczyna studia na Wydziale Filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tym samym roku zachorowała na płuca i wyjechała wraz z mamą na kurację do Zakopanego. Tam nawiązała kontakt z ruchem niepodległościowym. Między innymi przeszła przeszkolenie w żeńskiej drużynie „Strzelca”, organizowała zebrania młodzieży, zainicjowała organizację nowych zespołów żeńskich „Strzelca”.

W roku 1918 współorganizowała krakowski Oddział Żeński POW, którego została komendantką, a następnie objęła stanowisko sekretarki Komendy Naczelnej 2 POW także w Krakowie. Pod koniec tegoż roku Halina wróciła do Warszawy, gdzie za wzorem swojej siostry Ireny wstąpiła do OLK. W lutym 1919 dostała przydział do 3 batalionu 5 pułku artylerii polowej, w charakterze telefonistki, z którym przeszła szlak bojowy. W 1919 skończyła warszawską Szkołę Podchorążych Piechoty i uzyskała stopień podporucznika oraz została dowódcą OLK w Grupie pod Grudziądem. W grudniu 1920 trafiła do Wilna na czele II Wileńskiego Baonu OLK i podporządkowana została por. Wandzie Gertz. Trzeba dodać, że Halina w czasie wojny polsko-radzieckiej w r. 1920 była ranna w bitwie pod Krzywczycami a w sierpniu tegoż roku awansowała do stopnia porucznika.

*plam*  
*2 trzeci*

Po zakończeniu działań wojennych władze wojskowe postanowiły rozwiązać OLK. Stanowisko to wzbudziło natychmiastowy sprzeciw najaktywniejszych członkiń „Legii”, w których gronie nie zabrakło Haliny. Zjazd OLK miał miejsce w Poznaniu w dniach 16-17 grudnia 1921 w związku z postanowioną przez Ministerstwo Spraw Wojskowych likwidacją OLK. Na Zjeździe tym Halina poparła wniosek M. Wittek o kontynuowaniu przygotowania i udziału kobiet w pomocniczych służbach wojskowych oraz powołania w III Oddziale Sztabu Generalnego, w Wydziale Przynsposobienia Rezerw - komórki do spraw przynsposobienia wojskowego kobiet. Tezy te zostały uwzględnione przez władze wojskowe i w rezultacie por. Maria Wittek, por. Halina Kowalska, ppor. Irena z Kowalskich Jędrzychowska oraz ppor. Maria Podchorska-Moldenhawerowa przeszły doszkolenie w Szkole Podchorążych Piechoty

2. 5/4/24

w Warszawie. W 1922 uzyskały one weryfikację stopni oficerskich, zaświadczenie i Honorowe Odznaki Warszawskiej Szkoły Podchorążych Piechoty. Halinę zatrzymano w czynnej służbie i przydzielono ją do pracy w III Oddziale Sztabu Generalnego w Wydziale Rezerw w referacie Rezerw Kobiety, którym kierowała M. Wittek. To właśnie ten referat opracowywał między innymi akty prawne, programy, założenia organizacyjne dla ideowego i wojskowego przysposobienia kobiet i przygotowania społeczeństwa kobiecego do współdziałania w obronie kraju. Wykazywała wielkie zaangażowanie osobiste. Ścisły umysł oraz znajomość tematu od strony własnej służby dały jej możliwość włożenia poważnego wkładu w sprawę przygotowania kobiet do obrony kraju. Stała się pionierką ruchu. W październiku 1922 była jedną z założycielek Klubu Starszych Instruktoerek PWK (jej nazwisko figurowało jako jedna z 15 założycielek).

W 1923 Halina wyszła za mąż za Mieczysława Piwońskiego. Mimo to w dalszym ciągu związana była z pionierską pracą przysposobienia kobiet do obrony kraju. W służbie wojskowej pozostała do maja 1924 tj. do likwidacji Referatu Rezerw Kobiety w III Oddziale Sztabu Generalnego. Przez 3 lata Halina pracowała w Państwowym Monopolu Spirytusowym. Po tym okresie tj. w 1927 została mianowana referenka Wychowania Fizycznego i PWK w Okręgowym Urzędzie WF i PWK w Grodnie przy Dowództwie Okręgu Korpusu III. Instruktorką PWK została w 1933. Dwa lata później przeniesiono ją do PUWFiPWK w Warszawie, gdzie objęła stanowisko kierowniczką referatu PWK. Równocześnie społecznie pracowała w Komendzie Naczelnej PWK jako kierowniczka wydziału wyszkolenia.

O świcie 5 września 1939 została ewakuowana z Warszawy razem z PUWFiPWK. Wieczorem tego samego dnia dotarli do Trawnik, następnie otrzymała od M. Wittek zadanie, które polegało na uzyskaniu z gabinetu Ministra podpisanych rozkazów dotyczących służby wojskowej kobiet i przywiezieniu ich do Lwowa. 7 września Halina otrzymała zatwierdzony podstawowy rozkaz ustawiający wykonawczo pomocniczą służbę wojskową kobiet i następnego dnia, wczesnym rankiem, wyjechała samochodem PUWFiPW do Lwowa. Po dotarciu do tego miasta wręczyła M. Wittek przywieziony rozkaz i otrzymała kolejne zadanie, które polegało na ponownej jeździe do miejsca postoju MSWojsk i PUWFiPW, które znajdowały się w rejonie Łucka. Celem tej wyprawy był podpis na pozostałych zarządzeniach. Uzyskanie podpisu od urzędującego wiceministra Spraw Wojskowych - gen. Głuchowskiego - na zarządzeniu dotyczącym batalionów P.S.K. było trudne ze względu na zmiany miejsca pobytu Ministerstwa. Podpisane zarządzenie Halina otrzymała 12-go września a do Lwowa dostarczyła go 3 dni później dzięki czemu pierwszy

3  
11/25

kobięcy batalion mógł brać udział w walce, wchodząc w skład Lwowskiej Brygady Obrony Narodowej.

W listopadzie 1939 Halina Piwońska powróciła do stolicy i zgłosiła się do pracy w SZP. Rozkazem gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego została mianowana zastępcą Szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej (V-K) KG. Przyjęła pseudonim „Henryka” i swoją służbę pełniła przez cały czas trwania okupacji. <sup>Rozmian</sup>Możliwe to było dzięki fachowemu przygotowaniu, wieloletniej pracy sztabowej oraz osobistym cechom charakteru. Bezpośrednio kierowała działem personalnym, łącznością wewnętrzną i łącznością krajową. Podczas Powstania Warszawskiego, po rozdzieleniu V-K na dwa dublujące się zespoły, przeszła z Woli do Śródmieścia, gdzie organizowała i prowadziła służbę kancelaryjno-szyfranką w warunkach bojowych, zorganizowała także łączność kanałową. Po upadku Powstania wychodzi z Warszawy z ludnością cywilną i dociera, według ustalonego jeszcze w Warszawie planu, do Częstochowy. Tam odbudowuje i prowadzi, z właściwym sobie poczuciem odpowiedzialności, łączność KG AK na terenach zajętych przez Niemcy. Zdemobilizowana została w styczniu 1945. Rozkazem gen. Leopolda Okulikiego awansowano ją do stopnia majora AK (zweryfikowana 10 lutego 1960 jako major WP).

Po oswoobodzeniu stolicy natychmiast do niej wróciła. Po rozpoczęciu pracy w Biurze Odbudowy Stolicy w 1945 podejmuje się nauki w 2-letnim Studium Ekonomii Budowlanej przy Politechnice Warszawskiej. Ukończyła je w 1947. W ostatnich latach pracowała jako kierownik działu zleceń w Biurze Projektów Budownictwa Ogólnego (dawne BOS). Pracowała do roku 1967, do przejścia na rentę inwalidzką na skutek ciężkiej choroby. Zajęła się natychmiast gromadzeniem materiałów i dokumentów dotyczących historii ruchu pwk do pracy pt. „Przysposobienie Wojskowe Kobiet - Zadania i realizacja”. Była członkinią Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość przy PTH.

Odeszła od nas 8 grudnia 1974. Zgodnie ze swoim życzeniem została pochowana na Warszawskich Powązkach w Zbiorowym Grobie Kobiet poległych w walce o Niepodległość Polski w latach 1914-1945. W nekrologu zawiadamiającym o jej śmierci jest jedno krótkie zdanie, które mówi wszystko: „służyła Ojczyźnie od młodości do ostatnich sił” - w nim zamknięte jest całe życie Haliny z Kowalskich Piwońskiej.

Brak  
ze spak-  
owaniem!

Odznaczona została czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Medalem Wojska Polskiego czterokrotnie, Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz Krzyżem AK.

o siostra Tomalakej

BIBLIOGRAFIA:

4  
T/1/26

Relacja Piwońskiej Julii Haliny - T 271/WSK

*Łączność, sabotaż, dywersja. Kobiety w Armii Krajowej.*, Londyn

*Służba Polek na frontach II wojny światowej* cz. 8, Toruń 1999

PSB t. XXVI

1-1 Secler 5 5 07



I. 1. PIWONSKA / z domu Kowalska/

imionaż JULJA HALINA / do roku 1945 życiowo używanym imieniem było Halina /

Obecny adres: Warszawa ul.

2. a/ w roku 1939 miałam w PWK stopień inspektorki.

b/ Przydział Organizacyjny. Po przetworzeniu Organizacji PWK na stowarzyszenie wyższej użyteczności i rozbudowaniu Komendy Naczelnej - objęłam Wydział Wyszkożenia.

Przydział urzędowy - Od roku 1931 pracowałam w Państwowym Urzędzie WF i PW - w Wydziale WF i PWK. /Od września 1932 r. pracowałam w Okręgowym Urzędzie WF i PW w Grodnie, następnie przez okres 1 1/2 roku w Warszawie w dyspozycji Komendy Naczelnej - do spraw wyszkoleniowych/.

W Państwowym Urzędzie WF i PW - z chwilą pójścia Inspektorki Stefani Kudelskiej do Senatu - pełniłam funkcję kierowniczkę referatu PWK w ramach Wydziału WF i PW kobiet. Na przełomie lat 1937/38 byłam Komendantką II-go Wyższego Kursu Instruktorskiego, który odbywał się w Centrum Wyszkożenia -ul. Okopowa. Absolwentki Kursu przechodziły na obozie w Spale w lecie 1938 r. praktykę, stanowiąc obsadę tego obozu pod moją komendą.-

Zadania i zakres pracy Wydziału WF i PWK w PUWF i PW - z chwilą uchwalenia przez Sejm <sup>9 kwietnia</sup> w marcu 1938 r. Ustawy o Powszechnym obowiązku wojskowym - bardzo się rozbudowały i skomplikowały. Ogólna sytuacja polityczna ten stan rzeczy potęgowała.

Zadania w odniesieniu do służby wojskowej kobiet przekraczały zadania zasadnicze, ogólne PU WF i PW. Uregulowania wymagały wszystkie zagadnienia programowe, organizacyjne, zaopatrzeniowe, mobilizacyjne itd. służby wojskowej kobiet, a tymczasem w ramach MSWojsk. i innych organów wojskowych nie było komórek, które zajmowałyby się tymi sprawami. W tych warunkach cały ciężar inicjatywy, koncepcji i wykonania spadał na PUWFPW, który weale nie był

w swojej całościowej organizacji predystynowany do takich zadań. Do tego jeszcze dochodzi późne uchwalenie ustawy przez Sejm - i w rezultacie przy braku organów wykonawczych - niezmiernie krótki okres czasu na wykonanie wielkiego zadania.

Wydział WF i PW Kobiet został w r. 1938 personalnie rozbudowany: przyjęto kol. kol. Spasowską, Piechowską, Misiewicz-Rucką, Kyselanę. Spasowska została delegowaną w charakterze instruktorki do Centrum Wyszkozenia.

W marcu 1939 r. nastąpiła reorganizacja Organizacji PWK.

Koncepcyjnie biorąc tą drogą miała być załatwiona znaczna część spraw związanych ze służbą wojskową kobiet i pracą dla wojska, zwłaszcza odcinek przygotowania wyszkoleniowego i ewidencyjnego oraz koordynacji przygotowania społeczeństwa. Ale realizacja koncepcji nie mogła nastąpić w ciągu kilku miesięcy. Samo zorganizowanie aparatu pracy wymagało czasu. Szereg spraw w dalszym ciągu było nieskonkretyzowanych, w szczególności sprawy organizacyjno - personalne były w stanie mgławicowym. - Nie można powiedzieć, aby wyższe czynniki nie wykazywały zainteresowania. Przypominam sobie, że w miesiącach wiosennych 1939 r. - Minister interesował się bardzo mundurami p.s.k. - Były szyte próbne mundury zdaje się u Hersego i były demonstrowane Ministrowi do wyboru i zatwierdzenia. Ponieważ uważałam, że jest bardzo dużo znacznie ważniejszych spraw, którymi powinien interesować się kierownik resortu i podejmować decyzję - cała ta sprawa mundurów doprowadziła mnie do „białej gorączki”. Poprosiłam wówczas moją przełożoną Naczelnik Wydziału - <sup>instruktorkę</sup> Instruktorkę PWK - M. Wittekównę, aby mnie ze sprawy „mundurów” całkowicie wyłączyła. Nie wiem czy i jaki projekt został zatwierdzony.

- Do moich obowiązków w okresie wiosenno-letnim 1939 roku, należały przede wszystkim sprawy wyszkoleniowe, w szczególności przygotowanie i wykonanie programów na obozach letnich.

- W tym okresie treść mojej pracy w Komendzie Naczelnej /Wydział Wyszkozenia/ i w Państw. Urzędzie WF i PW w znacznej mierze się pokrywały, z tym, że różnicę stanowiły etap i forma wykonania. W II-gim kwartale 1939 r.-po ustaleniu typów kursów i planu obozów - w oparciu o dyrektywy PUWF i PW.- Organizacja

opracowywała programy i wskazówki metodyczne ich wykonania, następnie - po zatwierdzeniu przez PUWF i PW - szczegółowe wytyczne realizacji.

W okresie obozowym 1939 r. odbyły się nowe typy kursów według specyfikacji środowisk, w szczególności kursy dla kobiet z wyższym wykształceniem, oraz dla środowisk wiejskich. Wszystkie programy były częściowo zmienione i uzupełnione pod kątem nasilenia dyspozycyjności i gotowości służby.

W godzinach urzędowych pracowałam w Wydziale WF i FWK PUWF i PW, a często w godzinach popołudniowych i wieczornych w lokalu Organizacji FWK. Aparat Wydziałów Komendy Naczelnej nie był jeszcze skompletowany i na odcinku Wydziału Wyszko-  
lenia właściwie nie miałam żadnej pomocy - prócz ogólnej pomocy wykonawczej w kancelarii. Szereg koleżanek instruktorek było w tym okresie zaabsorbowanych przygotowaniem organizacyjnym obozów. - Ogólnie biorąc - wszechstronne przygotowanie obozów usuwało inne sprawy na dalszy plan.

c/ Zadaniem moim w m-cach lipcu i sierpniu - zarówno z ramienia PUWF i PW jak i Komendy Naczelnej Organizacji FWK - była wizytacja obozów, którą przeprowadzałam w okresie od 0-10 lipca do 15 sierpnia. Wizytowałam szereg obozów /Speza, Garczyn, Redłowo, Istebna i inne/, przeznaczając na każdy obóz parę dni. Wnikliwego wglądu wymagały te obozy, w których prowadzono kursy dla specjalnych środowisk, szczególnie dla kobiet z wyższym wykształceniem w Istebnej i dla środowisk wiejskich. Ostatnim obozem, który wizytowałam była Istebna. Ogólnie stwierdzam, że praca na obozach przebiegała prawidłowo - według zamierzeń programowych. Stosunek uczestniczek obozów do pracy i życia obozowego oraz ewentualnych zadań wojennych - był bardzoaktywny. Kadra instruktorska, zdając sobie sprawę z powagi krytycznej sytuacji i groźnych perspektyw - we wszystkich obozach zdołała utrzymać nastrój spokoju i zdołała realizować programowe zadania. Można stwierdzić, że trzy obozy pracowały normalnie, poważnie i spokojnie.

Pamiętam swobodną dyskusję, którą przeprowadziłam z grupą kursu dla kobiet z wyższym wykształceniem - w Istebnej. Ten zespół zdawał sobie sprawę z powagi sytuacji. Uczestniczki



24/304.-

uważały, że dobrze, iż kurs za 2 dni się kończy, ponieważ w istniejącej sytuacji każdy powinien raczej się znaleźć w miejscu swego stażego zamieszkania. Ponadto szereg uczestniczek spośród tych, które były nowym elementem w PWK - stawiało pytanie - dlaczego tak późno te zagańnienia do nich dotarły.

Komendantka obozów, zwłaszcza tych, które miały przewidziany późniejszy termin zakończenia - wysuwała sprawę, czy nie byłoby wskazane przyspieszyć zakończenie obozu. Dawałam odpowiedź,, że sprawa będzie przez PUWFPW rozpatrzona i decyzja podana. I istotnie, wracając z wizytacji do PUWFPW, przedstawiłam szczegółowo stan sprawy; Naczelnik Wydziału rozpatrywał sytuację obozów z Dyrekcją PUWFiPW. Ponieważ obozy miały się zakończyć do 20 sierpnia - termin ten nie został przyspieszony.

W krótkich przerwach między wizytacjami, gdy byłam w Wydziale WF i PW Kobiet PUWFiPW zaobserwowałam, że Naczelnik Wittekówna jest kolosalnie zajęta i zaabsorbowana załatwianiem spraw zasadniczych i podstawowych dla wojskowej służby kobiet - i, że sprawy te - mimo narastającej powagi sytuacji - nie są jeszcze załatwione.

I tak było 1 września 1939 r.

- d/ Po zakończeniu okresu wizytacji po 15 sierpnia już z Warszawy nie wyjeżdżałam; normalnie w godzinach urzędowych lub dłużej pracowałam w PUWF i PW, a bardzo często popołudniu byłam w lokalu Organizacji PWK. I tak było w dniach 30.VIII. i 31.VIII. W tym okresie wykonywałam w PUWF i PW przede wszystkim doraźnie zlecane przez Naczelnik Wittekównę opracowania z zakresu W.S.K. ponadto sprawozdania z wizytacji /dla porządku/.- Pamiętam, że jednego z ostatnich dni przed 1-ym wrześniem, nie wiem z jakiej przyczyny - zrobiłam generalny porządek we wszystkich materiałach mojej pracy, dzieląc na trzy grupy; zbędne, normalnie ważne, istotnie ważne. Grupę pierwszą zniszczyłam, grupę trzecią wydzieliłam. Była to nieduża paczka. Koleżanki były zdziwione, nawet mówiły pewne złośliwości, na które zareagowałam stwierdzając,: „lepiej niech będzie w porządku”.
- Niestety 4 września /poniedziałek/ przyznały, że miałam słuszność. Ale czy mną kierował przypadek, przecucie, czy logiczne przewidywania - nie wiem. Te dni 30 i 31 sierpnia -

prócz intensywnej pracy - nie uprzytamniają mi się żadnymi specjalnymi zdarzeniami; jak gdyby - po odwołanej mobilizacji z 26 sierpnia /sobota/ i pełnej nerwowego napięcia niedzieli - nastąpiło odprężenie - czy złudzenie odprężenia, któremu każdy się chętnie poddawał.

- Jeżeli chodzi o pracę w organizacji PWK, to pamiętam, że odbywało się szereg zebrań grup zawodowych Pogotowia Społecznego; w części z tych zebrań uczestniczyłam, ale nie mogę z całą pewnością twierdzić, czy i które z tych zebrań odbywały się w ostatnim tygodniu sierpnia /raczej większość tak/, czy 1 lub 2-go września.

II. 1/ 1-go i 2-go września "normalnie" pracowałam w PUWF i PW, a popołudniu i wieczorem byłam w Organizacji PWK - do dyspozycji Komendy Naczelnej. Wieczorem słuchaliśmy radia. Z komunikatu wieczornego N.D. w dniu 2-go września - wynikało nieopanowanie sytuacji i brak łączności. Po tym komunikacie miałam świadomość dziejącej się tragedji.

3-go września /niedziela/ byłam krótko w PUWF i PW, a następnie w lokalu organizacji PWK w dyspozycji Komendy Naczelnej.

3-go września dotarli do Warszawy pierwsi uciekinierzy z zachodu i południa. Był dla nich m.i. zorganizowany punkt ewakuacyjny w Gimnazjum im. Królowej Jadwigi.

Również 3-go września zameldowały się w Komendzie Naczelnej instruktorki PWK z Radomska i Piętrkowa. Ich relacje o sytuacji były bardzo realistyczne.

4-go września /poniedziałek/ w PUWF i PW zostały wydane zarządzenia przygotowawcze-ewakuacyjne. Wypłacono awansem pobory. Polecono niszczyć akta.

Popołudniu i wieczorem /byłam jak zwykle w Organizacji PWK. Wieczorem Naczelnik Wittekówna przekazała polecenia wyjazdu z Warszawy - nazajutrz o świcie /5-IX-wtorek/ z Dworca wschodniego - specjalny wagon PUWF i PW. I tak wyjazd nastąpił 5-go września rano. Pamiętam, że jechały inspekt. Trołłowiczowa i insp. Stokowska. Nie jestem pewna czy jechały dr. Franio, insp. Kudelska i Piechowska z córką. Możliwe, że tak, a możliwe że przyjechały do Trawnik trochę później np. razem z Naczelnik Wittekówną - samochodem.

Pociąg blisko Warszawy zatrzymał się, z przyczyny nalotu. Dalej jechał bez przeszkód ale bardzo powoli. W Lublinie stał na dworcu dłużej czasu. Na dworcu pełniły służbę pewiaczki jako drużyna rat.-sanit. Do Trawnik przyjechaliśmy wieczorem. Nazajutrz rano, tj. 6-go września spotkałam Naczelnik Wittekównę, która mnie poinformowała, że wyjeżdża do Lwowa, a ja mam następnego dnia otrzymać podpisane rozkazy i przywieźć je do Lwowa. Jechaliśmy przez Krasnystaw i Zamość. We Lwowie zamierzałam uzyskać od Naczelnik Wittekówny zezwolenie na powrót do Warszawy.

We Lwowie zastałam PWK zmobilizowane na Stadionie pod komendą inspektorki Wasilewskiej, natomiast bez sformalizowanych zasad organizacyjnych, ponieważ właśnie odnośne zarządzenie nie były podpisane.

Z Naczelnik Wittekówną widziałam się bardzo krótko, odebrała to co przywiozłam, następnie wyszła z tym, że po powrocie miała ze mną mówić. Do tej rozmowy nie doszło, ponieważ Naczelnik Wittekówna z insp. Kudelską zdobyły możliwość jazdy w kierunku Warszawy, ale była niedopuszczalna żadna zwłoka w wyjeździe. Pośrednio otrzymałam polecenie jazdy do Łucka, uzyskania podpisu na pozostałe zarządzenia i przewiezienia ich do Lwowa.

Wyjechałam ze Lwowa zdaje się 9-go września samochodem. Jechaliśmy przez Horochów, gdzie nocowaliśmy; 10-go przyjechaliśmy do Łucka, skąd od razu skierowano nas do wsi Krupa. Tutaj czekałam na uzyskanie podpisu wiceministra Głuchowskiego na zarządzeniu, dot. batalionów P.S.K. Podpisane zarządzenie otrzymałam chyba dopiero 13-go września.

12 września słuchaliśmy przez radio pamiętnego przemówienia Mołotowa.

- Były bardzo duże trudności z uzyskaniem możliwości jazdy do Lwowa. Stało się to możliwym dopiero, gdy zapadła decyzja przerwania odnośnych władz i organów wojskowych w kierunku Zaleszczyk. Całą wyprawę 14 września organizował pułkownik N /nazwiska nie pamiętam/. On dostał od generała Głuchowskiego rozkaz umożliwienia mi dotarcia do Lwowa.

Do Brodów jechałam z całą ekipą /kierowcą samochodu był st. strzelec Szewczyk - w czasie pokoju szofer autobusowy, ten sam, który mnie woził do Lwowa w dniach 8-10 września.

W Brodach została znaleziona jakaś taksówka, czy samochód prywatny, którego kierowca podjął się jazdy do Lwowa. Prócz mnie jechał jakiś cywilny mężczyzna.

Z 14-go na 15 września nocą jechaliśmy przez Złoczów, który był całkowicie zakorkowany. Część oddziałów wojskowych szła i jechała na wschód, a część wracała do Lwowa. Przejechanie przez Rynek w Złoczowie wydawało się niemożliwe. Ale nasz kierowca jakimś cudem się przedostał. Do Lwowa dojeżdżaliśmy o świcie, z trudem, ponieważ samochód kilkakrotnie nawalał. Zgłosiłam się na Stadion do insp. Wasilewskiej, z tym, że mam w DOK załatwić sprawę wynikającą z przywiezionego zarządzenia. Około godz.9-ej poszłam do DOK i zastałam lokal całkowicie opustoszały, z dużą ilością aktów na podłogach; po pewnym czasie znalazł się jakiś chorąży, który potwierdził że nikogo nie ma. Gdy ogólnie powiedziałam o charakterze sprawy - powiedział, żeby jednak koniecznie przyjść nazajutrz, że raczej DOK będzie funkcjonowało. Gdy przyszłam 16-go września DOK funkcjonowało i na podstawie zarządzenia Ministra załatwiłam powołanie lwowskiego batalionu PSK.

Odrązu 16-go września - inspektorka Wasilewska powołała odnośną Komisję, która zgodnie z obowiązującą instrukcją przeprowadziła werbunek ochotniczek. Przewodniczącą Komisji była Dr Zofia Franio. W skład Komisji wchodziłam ja i zdaje się inspekt. Stokowska.

Po badaniu lekarskim zostało przyjętych 49 ochotniczek. PWK lwowskie - faktycznie zmobilizowane z chwilą wybuchu wojny - wreszcie zdobyło formalną podstawę istnienia. W każdym razie faktem jest, że 16 września powstał Lwowski batalion pomocniczej służby kobiet. Batalion pełnił służbę porządkową, OPL i sanitarną. Na żądanie miejscowego dowództwa wysyłał patrole. Batalion formalnie istniał tylko 3 dni - do 19 września.

Z chwilą wejścia do Lwowa wojsk radzieckich - batalion został rozformowany; mieszkanki Lwowa powróciły do domów,

ochotniczki z innych terenów, a w tym grupa warszawska zostały umieszczone na kwaterach w charakterze cywilnych uchodźców.

Grupa warszawska do Warszawy powróciła 7-go listopada.-

— o o o —

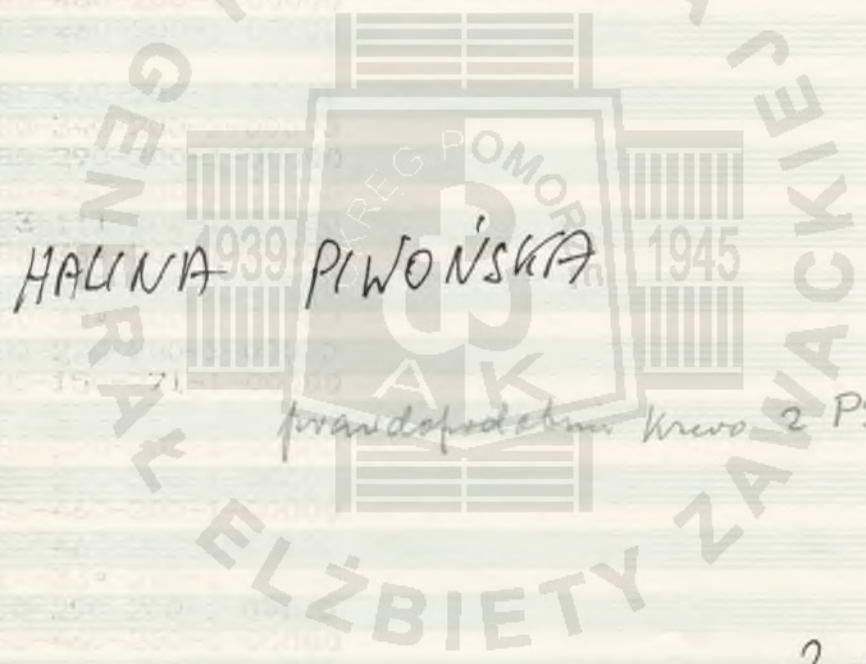


7/1/25

TPI

Wpłynęło dnia 20.09  
Ldz. P13/Wsk/AP1

ref. S. P. P. - TPI  
copyright : S. P. P. London



HALINA 1939 PIWOŃSKA 1945

prandofodolna Krewa 2 PSB Kwakei

2 kopie

1/1/36

Inspektorka Julia Halina Piwońska z domu Kowalska *major PK*

Julia Halina Piwońska z domu Kowalska urodziła się w Warszawie w 1898 r. Do 1945 r. używała tylko imienia Halina. W 1913 r. ~~rodzina~~ <sup>rodzina</sup> przeniosła się z rodziną do Krakowa. ~~Pewny~~ Po ukończeniu wykształcenia średniego w 1915 r. rozpoczęła studia na Wydz. Filozoficznym UJ. W 1916 r. <sup>przebywała</sup> wyjechała na dłuższą kurację do Zakopanego. <sup>tam</sup> ~~Przeszła~~ <sup>Przeszła</sup> przeszkolenie w żeńskiej drużynie „Strzelca” i była inicjatorką nowych żeńskich zespołów tej organizacji. W 1918 roku wróciła do Warszawy i wstąpiła do Ochotniczej Legii Kobiet. Po  ~~pewnym czasie~~ została odkomenderowana do Wilna biorąc czynny udział w utrwalaniu północno- i południowo-wschodnich granic Polski. Używała wtedy awansu do stopnia ppor. zweryfikowany po ~~ukończeniu~~ <sup>ukończeniu</sup> doszkoleniu w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie. W 1922 r. ~~otrzymała~~ <sup>otrzymała</sup> przydział do pracy w Referacie Przysposobienia Rezerw Kobiety (Wydziału Rezerw) w III Oddziale Sztabu Generalnego. Jednocześnie pracowała ~~przez~~ w Społecznym Komitecie PK do OK i była jedną z założycielek Klubu Starszych Instruktoerek. W 1926 r. była Komendantką ~~.....~~ <sup>.....</sup> PWK w Grodnie. Po pewnym czasie objęła tam również stanowisko ~~kierownika referatu~~ <sup>referentki</sup> referentki PW i WFK w Okręgowym Urzędzie WF i PW. Po powrocie do Warszawy była w dyspozycji Komendy Naczelnej <sup>OPWK</sup> do spraw wyszkoleniowych, potem zastąpiła Stefanję Kudelską w funkcji kierowniczkii referatu ~~PWK~~ <sup>pwk</sup> w Wydziale WF i PWK. W Wydziale Wyszkozenia OPWK opracowywała ~~plany projektów programów~~ <sup>programy</sup> programy szkoleniowe kadry instruktorskiej, plany masowego przygotowania kobiet do obrony kraju, <sup>itp.</sup> ~~...~~ Po uchwaleniu przez Sejm Ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym - ~~...~~ w 1938 r. zadania i zakres pracy Wydziału WF i PWK bardzo się rozbudowały i skomplikowały.

W okresie wiosenno-letnim 1939 r. do zadań Inspektorki Haliny Piwońskiej należały przede wszystkim sprawy wyszkoleniowe, a w szczególności przygotowanie i wyłonienie programów

1/1/37

na obozach letnich. Od 10 lipca do 15 sierpnia 1939 wizytowała te obozy zarówno z ramienia PU WF i PW jak Komendy Naczelnej OPWK. Od 15 sierpnia pracowała bardzo intensywnie, przede wszystkim wykonywała zlecane doraźnie opracowania z zakresu WSK.

5 września wyjechała z Warszawy pociągiem ewakuacyjnym, dotarła do Lwowa, skąd zgodnie z rozkazem <sup>udata 8/9</sup> wyjechała do Łucka <sup>na dokumentach siostry w sierpniu</sup> celem uzyskania podpisu Min. S. Wojsk. Wróciła do Lwowa 16go ~~w~~ września i weszła w skład Komisji webbującej ochotniczką do Lwowskiego Kobiecego Batalionu ~~WSXXOSWXX~~ PSW.

W listopadzie 1939 r. wróciła do Warszawy i natychmiast zgłosiła się do pracy w SZP. Została mianowana zastępczynią szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej / VK / KG SZP Janiny Karasiówny i przyjęła pseudonim Henryka. ~~Funkcję tę pełniła do końca wojny.~~

W czasie Powstania Warszawskiego przeszła z Woli do Śródmieścia i w sztabie Montera kierowała ~~przez~~ komórką szyfranką i organizowała łączność kanałową. Po kapitulacji <sup>mjr Halina ~~Purkisz~~ Piwońska</sup> Powstania otrzymała rozkaz odbudowania i dalszego kierowania łącznością KG AK na terenach zajętych przez Niemców.

W styczniu 1945 r wróciła do Warszawy , ukończyła 2-letnie studium Ekonomii Budowlanej na Politechnice Warszawskiej i od 1947 r. przez 20 lat <sup>praca</sup> pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy. <sup>szła</sup> Schorowana ~~przecho~~ <sup>przecho</sup>dziła w 1967 r. na emeryturę <sup>rentę</sup> i ~~rentę~~ <sup>rentę</sup> inwalidzką i zajęła się gromadzeniem materiałów i dokumentów ~~do opracowa-~~ ~~nia~~ historii ruchu pwk do ok. Obszerne przyczynki do ~~tej~~ ~~histe-~~ tego problemu zawarła w opracowaniu "Przysposobienie Wojskowe Kobiet - Zadania i realizacja". Była członkinią Komisji Historii Kobiet w Walce o Niepodległość przy PTH. ~~z~~

Zmarła 8 grudnia 1974 r. i - zgodnie ze swym życzeniem - <sup>skłona pochowana</sup> w zbiorowym grobie uczestniczek walki o niepodległość. w latach 1914 - 1945.



I/1/38

Inspektorka Julia Halina Piwońska, z domu Kowalska, ur. 1898 r.

Od 1919 r służyła w Ochotniczej Legii Kobiet, potem do 1924 r miała w stopniu podporucznika przydział do Wydziału Przysposobienia Rezerw w Oddziale III Sztabu Generalnego. Równocześnie jako jedna z inicjatorek ruchu ~~AK~~ działała w Komitecie Społecznym PKdOK. Od 1927 r pełniła funkcję Komendantki okręgu PWK w Wilnie i kierowniczką referatu wf i pw kobiet w Okręgowym Urzędzie WF i PW DOK III Grodno <sup>był</sup> DOK VIII Toruń, po czym pracowała do 1939 r w PUWFIPW na stanowisku kierowniczką referatu pwk i równocześnie była kierowniczką Wydziału Wyszkożenia w Komendzie Naczelnej PWK.

W Kampanii Wrześniowej miała przydział do Kobiecego Batalionu Wojskowej Służby Pomocniczej we Lwowie. Zaprzysiężona jako "Henryka" w listopadzie 1939 r w SZP pełniła funkcję zastępczyni Szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej w sztabie Komendy Głównej SZP-ZWZ-AK. Uczestniczyła w Powstaniu, organizując m. in. w sztabie "Montera" łączność kanałową. W KG AK w Częstochowie pełniła w stopniu majora funkcję Szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej.

Po wojnie ukończyła studia ekonomiczne i pracowała w BOS /Biurze Odbudowy Stolicy/. Zmarła w 1974 r w Warszawie. Pochowana na Powązkach we wspólnym grobie PWK.

1/39

Szkic 14 biogram Piwońskiej

Piwońska Julia (x) Halina (1908 - 1974), z d. Kowalska (do 1926 r.), ps "Henryka"

Ur. 22 maja 1908 w Warszawie, córka lekarza Franciszka P., siostra mjr Ireny Tomalakowej.

W r. 1915 uzyskała maturę w Krakowie i rozpoczęła studia filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Od 1916 r. była członkinią "Strzelca" a po powrocie w 1918 r. do Warszawy wstąpiła do ół z czasowym przydziałem do Wilna. W lipcu 1922 r., po doszkoleniu w Warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty (z weryfikacją stopnia ppor.) oeniła funkcję referentki w Wydziale Przysposobienia Rezerw III O. Sztabu Generalnego do 1923 r. Równocześnie od 1922 r. była jedną z głównych działaczek ruchu pwk. Od 1926 r. pełniła kierownicze funkcje najpierw w Grodnie, potem w Wydziale PWK w PUWFiPW i równocześnie funkcję kierowniczkę Wydziału Wyszkozenia w Komendzie Naczelnej Organizacji PKdOK (późniejszej PWK)

W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. została 5 IX ewakuowana z PUWFiPW do Lwowa, gdzie kierowała komisją poborową do Kobiecego Batalionu Pomocniczej Służby Wojskowej.

Dnia 7 ż powróciła do Warszawy wkrótce zaprzysiężona w SZP. Przez 4 lata pełniła funkcję zastępczyni Szefa Oddziału V K

5/1/40  
sztabu KG AK. Uczestniczyła w Powstaniu jako Szef Łączności KG w sztabie Dowódcy Powstania "Montera", gdzie m.in. zorganizowała łączność kanałową.

Po Powstaniu była Szefem Łączności Konspiracyjnej KG AK w Częstochowie do rozwiązania AK.

Jeszcze w styczniu 1945 r. wróciła do Warszawy. Podjęła pracę w Biurze Odbudowy Stolicy, równocześnie, w latach 1945 - 1947, kończąc studia ekonomiczne na Politechnice Warszawskiej. Była czynna w odbudowie stolicy do 1967 r. Na emeryturze jako członkini Komisji Historycznej Kobiet perzy PTH włączyła się intensywnie do jej prac.

Zmarła 8 grudnia 1974 r. pochowana w wspólnym Grobie PWK na Powązkach warszawskich.

Mianowana w 1922 r. ppor., 28 września 1944 r. mjr.

Odnaczona 4- krotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami.

I/2 Dokumenty dot. osoby relatora

- Dowód tożsamości Julii Piwońskiej wydany przez Ministerstwo  
Komunikacji, 1937r., mps, rkps, oryg., k. 2, s. 1-2 z oryg. zdjęciem.





Uprawnia do ulgowych przejazdów kolejami państwowymi według ulg taryfowych dla pracowników kolejowych w kl. **2 lub 3**

*J. Piwońska*  
podpis właściciela dowodu

**MINISTERSTWO KOMUNIKACJI**  
 DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTW. w

DOWÓD TOŻSAMOŚCI OSOBY Nr **00039**  
ważny na rok wystawienia.

*Julia Piwońska*  
żona pracownika kontrakt. PKP  
 przen. do stałej służby w MK

Sprawozd. P.K.P. ser. A Nr 41-0 — dla emerytów i rodzin.

Do natychmiastowej zmiany:  
 Obecnie wyznaczona i umiarkowana w 1937 r. w 12.12.37  
 P.K.P. i Przewodniczący Dyktando Lokomotyw i Samochodów

Ważność dowodu przedłuża się na:

	19 <i>38</i>
	19 <i>39</i>
	19.....
	19.....



**1 stycznia 1937 r.**  
Podpis wystawcy

*Rozuaty*  
Dyrektor Gabinetu Ministra

BIULET Nr *192511*

Drakoseta. Politelesowa. 500.000.



## II Materiały uzupełniające relację

- J. Kowalska, Piwońska z Kowalskich Julia Halina, [w:] Polski Słownik Biograficzny, T. 26, 1981 r., kopia, k. 1, s. 1-2. Materiały z SPP Londynu wpłynęły do fundacji w 1999 r.
- Sylwetka Haliny Piwońskiej / Jadwiga Puchalska, [w:] 'Łączność', sabotaż, dywersja: kobiety w Armii Krajowej, 1985, kopia, k. 2, s. 3-4.
- A. Cieślakowa, Ochotnicza Legia Kobiet 1918-1922, 1998, kopia, k. 1, s. 5.
- T. Kwawczak, Julia Halina Piwońska i jej wspomnienia, [w:] 'Teki Archiwalne' W-wa 2000, kopia, k. 9, s. 6-14.



Do lehr przez Piwońską Halinę  
PSBT 26, 1981.

PIWOCKI KSAWERY — PIWOŃSKA HALINA

617

Wpłynęło dnia 20.09.

Ldz. P13/CDK/PP

ciowa, inspektorka Przystosowania Wojskowego Kobiet, major Armii Krajowej i WP. Ur. 22 V w Warszawie, była córką Franciszka Kowalskiego, lekarza, i Natalii z Olszewskich. Do r. 1913 mieszkała razem z rodzicami i starszą o trzy lata siostrą Ireną w Warszawie, gdzie obie uczyły się na pensji Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny. Po ukończeniu pensji przez Irenę matka przeniosła się z obydwoma córkami do Krakowa, gdzie Halina uzyskała świadectwo dojrzałości w r. 1916 i rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym UJ, które kontynuowała do r. 1920 (z przerwą w r. akad. 1918/19). W r. 1916 leczyła się na płuca w Zakopanem. Po pierwszym okresie intensywnej kuracji nawiązała kontakt z ruchem niepodległościowym. W r. 1918 była współorganizatorką krakowskiego Oddziału Żeńskiego Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) i została jego komendantką; wkrótce przeszła na stanowisko sekretarki Komendy Naczelnej 2 POW w Krakowie.

W końcu 1918 r. P. powróciła do Warszawy, gdzie śladem siostry Ireny wstąpiła do Ochotniczej Legii Kobiet (OLK) i brała udział w walkach o Lwów i Wilno. W czasie wojny polsko-radzieckiej w r. 1920 była ranna w bitwie pod Krzywczycami. W sierpniu 1920 uzyskała awans do stopnia porucznika OLK. W związku z decyzją rozwiązania OLK przez władze po zakończeniu działań wojennych, poparła wniosek por. Marii Wittek, zgłoszony na Zjeździe tej organizacji w grudniu 1921 w Poznaniu, w sprawie kontynuowania przygotowania i udziału kobiet w pomocniczych służbach wojskowych oraz powołania w III Oddziale Sztabu Generalnego, w Wydziale Przystosowania Rezerw — komórki do spraw przystosowania wojskowego kobiet. Władze wojskowe uwzględniły tezy Zjazdu, a Halina, jej siostra Irena, Maria Wittek i Maria Podhorska-Moldenhawerowa odbyły doszkolenie w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie i w r. 1922 uzyskały weryfikację stopni oficerskich. Halina została zatrzymana w służbie czynnej i przydzielona do pracy w III Oddziale Sztabu Generalnego w Wydziale Rezerw w Referacie Rezerw Kobiety, kierowanym przez M. Wittek. Referat ten opracowywał m. in. projekty akt prawnych, programów, założeń organizacyjnych Przystosowania Wojskowego Kobiet (PWK). W październiku 1922 była jedną z założycielek Klubu Starszych Instruktorów PWK. W r. 1923 wyszła za mąż za Mieczysława Piwońskiego. W służbie wojskowej pozostała do maja 1924, tj. do likwidacji Referatu Rezerw Kobiety w III Oddziale Sztabu Generalnego. Następnie przez 3 lata pracowała w Państwowym Monopolu Spirytusowym. Od r. 1928 P. była referentką w Okręgowym Urzędzie Wychowawczym Fizycznego i Przystosowania Wojskowego przy Dowództwie Okręgu Korpusu III

Lech Kalinowski

Piwońska z Kowalskich Julia Halina, pseud. Henryka (1898—1974), działaczka niepodległości



(Grodno). W r. 1933 została mianowana inspektorką PWK (najwyższy stopień w organizacji PWK). W r. 1935 przeniesiona do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFIPW) w Warszawie, objęła stanowisko kierowniczkę referatu PWK. Jednocześnie pracowała społecznie w Komendzie Naczelnej PWK jako kierowniczka wydziału wyszkolenia.

We wrześniu 1939 na polecenie M. Wittek P. wyjechała z Warszawy i dotarła do miejsca pobytu wiceministra spraw wojskowych, gdzie uzyskała akt dotyczący powołania Kobięcych Batalionów pomocniczej służby wojskowej. Akt ten dowiozła 15 IX 1939 do Lwowa, w wyniku czego pierwszy Kobięcy Batalion pomocniczej służby wojskowej mógł już prawnie brać udział w walkach Lwowskiej Brygady Obrony Narodowej. W listopadzie 1939 P. wróciła do Warszawy i zgłosiła się do pracy w Służbie Zwycięstwu Polski (SZP). Została mianowana zastępcą Janiny Karaś, szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej (krypt. V-K) Komendy Głównej SZP. P. przyjęła pseud. Henryka i pełniła swą funkcję przez cały okres okupacji, kolejno w Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej (AK). Bezpośrednio kierowała: działem personalnym, łącznością wewnętrzną i łącznością krajową «V-K». W powstaniu warszawskim 1944 r., po rozdzieleniu «V-K» na dwa dublujące się zespoły, przeszła z Woli razem z częścią Sztabu Komendy Głównej (KG) AK do Śródmieścia, gdzie zorganizowała służbę kancelaryjno-szyfranką i łączności w warunkach bojowych i kierowała nią; zorganizowała również łączność kanałową. Po kapitulacji powstania zgodnie z rozkazem Komendanta Głównego AK pozostała w kraju w celu odbudowania i dalszego kierowania łącznością KG AK na terenach zajętych przez Niemców. Podlegała bezpośrednio ostatniemu Komendantowi Głównemu AK gen. «Niedźwiadkowi» (Leopoldowi Okulickiemu) aż do rozwiązania przez niego AK 19 I 1945. Jego rozkazem została awansowana do stopnia majora AK (zweryfikowana 10 II 1960 jako major WP).

W styczniu 1945 P. wróciła do Warszawy i rozpoczęła pracę w Biurze Odbudowy Stolicy (BOS). Ukończyła dwuletnie Studium Ekonomii Budowlanej. W ostatnich latach pracowała m. in. jako kierownik działu zleceń w Biurze Projektów Budownictwa Ogólnego (dawne BOS). Otrzymała liczne dyplomy uznania i wyróżnienia. W r. 1967 przeszła na rentę inwalidzką. Resztę życia poświęciła na gromadzenie materiałów do pracy pt. *Przysposobienie Wojskowe Kobiet — Zadania i realizacja* (mszp. w Komisji Kobięcej przy Tow. Miłośników Historii). Zmarła 8 XI 1974, pochowana została w Warszawie na Powązkach w zbiorowej mogile członkiń PWK w l. 1919—45. Była odznaczona m. in. cztero-

krotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Wojska Polskiego czterokrotnie oraz Krzyżem AK.

W małżeństwie z Mieczysławem Piwońskim P. dzieci nie miała.

Kowalska J., *Zadania i organizacja „VK”*, „WTK” 1980 nr 6 s. 6 (fot.); — *Służba Ojczyźnie*, W. 1929; — „Dla Przyszłości” 1928—39; „*Życie Warszawy*” 1974 nr 293, 295; — *Komisja Kobięca przy Tow. Miłośników Historii w W.*: Kartoteka osobowa, Teczka relacji własnych (życiorysy); — Arch. UJ: WF II 367—371, 374—6, S II 516 (418) IV; CAW: Akta personalne; — *Zbiory rodziny w posiadaniu Anny Krystyny Reszuta*; — *Informacje rodziny i towarzyszy walki.*

Jadwiga Kowalska

Ksiazeczka: *Życiorys, szkice*  
*dyktando*  
*Kobiety w AK 1985*

**SYLWETKA HALINY PIWOŃSKIEJ/Jadwiga Puchalska**

*4/3*

Julia Halina Piwońska z domu Kowalska urodziła się 22 maja 1898 r. w Warszawie, jako córka lekarza społecznika, Franciszka Kowalskiego. Do 1913 r. mieszkała, razem z rodzicami i starszą o 3 lata siostrą Ireną w Warszawie, gdzie uczęszczały na pensję Jadwigi Kowalczykówny i Jadwigi Jawurkówny przy ul. Wiejskiej. W 1913 r. rodzina przeniósła się do Krakowa. Po uzyskaniu średniego wykształcenia w 1915 r. rozpoczęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

243

574

W 1916 r. Halina (używała zawsze tylko drugiego imienia) zachorowała na płuca i wyjechała razem z matką na dłuższą kurację do Zakopanego. W tym okresie Zakopane było żywym ośrodkiem patriotycznego i kulturalnego życia. Po pierwszym okresie intensywnej kuracji nawiązała tam kontakt z ruchem niepodległościowym i przeszła przeszkolenie w żeńskiej drużynie „Strzelec”. Była organizatorką zebrań młodzieży niepodległościowej oraz inicjatorką nowych zespołów żeńskich „Strzelec”. Sprawa własnego, bezpośredniego udziału w walce o odzyskanie Niepodległości Polski stała się głównym motorem jej działań.

W 1918 r. wróciła do Warszawy i tu, śladem siostry Ireny, wstąpiła do Ochotniczej Legii Kobiet. Początkowo pełniła służbę w Warszawie, następnie została odkomenderowana do Wilna. Brała czynny udział w utrwalaniu granic północno-wschodnich i południowo-wschodnich Polski. Uzyskała wtedy awans do stopnia podporucznika.

Po zakończeniu działań wojennych władze wojskowe postanowiły reorganizować Ochotniczą Legię Kobiet. Decyzja ta wzbudziła sprzeciw najaktywniejszych członkiń „Legii”, w których gronie znalazła się Halina. W grudniu 1921 r. w Poznaniu na zjeździe Ochotniczej Legii Kobiet, który miał być zjazdem likwidacyjnym, Halina Piwońska czynnie poparła wniosek por. Marii Wittekówny w sprawie kontynuowania i przygotowania udziału kobiet w pomocniczych służbach wojskowych.

W celu realizacji tego wniosku domagano się zgody na doszkolenie tych kobiet, które już miały stopnie oficerskie, aby zdobyły kwalifikacje potrzebne do rozpoczęcia akcji propagandowej i uświadamiającej w środowiskach młodzieży żeńskiej. Celem koordynacji tych prac domagano się stworzenia specjalnej komórki do spraw przysposobienia wojskowego kobiet.

Władze wojskowe uwzględniły dezyderaty zjazdu. Por. Maria Wittek, ppor. Halina Piwońska, ppor. Irena Kowalska (siostra Haliny) i ppor. Maria Podhorska-Moldenhawerowa uzyskały zezwolenie na odbycie doszkolenia oficerskiego w Podchorążówce Piechoty. Po odbyciu kursu wszystkie cztery uzyskały w 1922 r. weryfikacje stopni oficerskich i Honorowe Odznaki Warszawskiej Szkoły Podchorążych Piechoty.

Ppor. Halina Piwońska wraz z ppor. Marią Podhorską-Moldenhawerową, zatrzymane zostały w służbie czynnej i przydzielone jako referentki do pracy w III Oddziale Sztabu Generalnego w Wydziale Rezerw. Kierownikiem Referatu Rezerw Kobiety została por. Maria Wittek. W referacie tym opracowano szereg aktów prawnych, programów, założeń organizacyjnych dla ideowego i wojskowego przysposobienia kobiet i przygotowania społeczeństwa kobiecego do współudziału w obronie kraju.

W 1923 r. Halina wyszła za mąż za Mieczysława Piwońskiego. W dalszym ciągu była związana z pionierską robotą przysposobienia kobiet do obrony kraju. Losy jej do końca życia przeplatały się stale z historią tego ruchu.

W 1927 r. została mianowana referentką Przeposobienia Wojskowego

i Wychowania Fizycznego Kobiet w Okręgowym Urzędzie PW i WF w Grodnie. W 1933 r. w uznaniu zasług została mianowana Inspektorką PWK, najwyższym stopniem Organizacji PWK.

W 1935 r. – przeniesiona do Warszawy objęła funkcje kierowniczką Referatu Przeposobienia Wojskowego w Wydziale PW i WF. Jednocześnie pracowała w Komendzie Naczelnej Organizacji PWK, pełniąc funkcję kierowniczką Wydziału Wyszakolenia. Opracowywała tam projekty programów, plany masowego przygotowania kobiet do obrony Kraju, programy szkoleniowe kadry instruktorskiej itp.

\*\*\*

We wrześniu 1939 r. została ewakuowana z Warszawy razem z Państwowym Urzędem PW i WF. W Trawnikach k. Lublina otrzymała od Komendantki Naczelnej PWK Marii Wittek polecenie dotarcia do m.p. ministra spraw wojskowych, w celu uzyskania akceptacji na organizowanie kobiecych batalionów Pomocniczej Służby Wojskowej. W trudnych warunkach bojowych dotarła do wice-ministra spraw wojskowych, uzyskała odpowiedni dokument i dowiozła go 15 IX 1939 r. do Lwowa. Na tej podstawie pierwszy kobiecy batalion mógł wziąć udział w walce w składzie Lwowskiej Brygady Obrony Narodowej.

W listopadzie 1939 r. Halina Piwońska wróciła do Warszawy i natychmiast zgłosiła się do pracy w Służbie Zwycięstwu Polski. Rozkazem Dowódcy SZP gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego została mianowana zastępcą szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej (VK) Komendy Głównej SZP – Janiny Karasiówny. Tę funkcję kolejno w SZP-ZWZ-AK pełniła do końca wojny. Przyjęła pseudonim „Henryka”.

W Powstaniu Warszawskim po rozdzieleniu VK na dwa dublujące się zespoły, przeszła z Woli razem z częścią Sztabu KG do Śródmieścia. Człowała nad służbą kancelaryjno-szyfrancą oraz brała udział w organizowaniu łączności kanałowej.

Po kapitulacji Powstania wraz z ludnością cywilną opuściła Warszawę i pozostała w Kraju. Otrzymała rozkaz odbudowania i dalszego kierowania łącznością KG AK na terenach zajętych przez Niemców. Podlegała bezpośrednio nowemu Dowódcy AK gen. Leopoldowi Okulickiemu.

\*\*\*

W styczniu 1945 r. po rozwiązaniu Armii Krajowej wróciła do Warszawy. Postanowiła wziąć czynny udział w odbudowie kraju i przystąpiła do tego ze zwykłą sobie konsekwencją. Ukończyła 2-letnie Studium Ekonomii Budowlanej i rozpoczęła pracę w Biurze Odbudowy Stolicy.

W 1967 r. na skutek złego stanu zdrowia przeszła na rentę inwalidzką. Ostatnie lata swego życia poświęciła na gromadzenie materiałów i dokumentów do opracowania historii ruchu przysposobienia kobiet do obrony Kraju.

Zmarła w Warszawie 8 XII 1974 r. Pochowana na Powązkach, tak jak zażądała przed śmiercią w Zbiorowej mogile członkini organizacji PWK.

Mianowana mjr., została odznaczona czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i czterokrotnie Medalem Wojs-

Łączność, sebotaż, dywersja 244

T : 271

11/5

1898

muj PK  
muj PK

Julia Halina KOWALSKA, po mężu Piwońska, ur. 22 maja 1889 r. w Warszawie, młodsza siostra Ireny Jędrzychowskiej, ukończyła gimnazjum klasyczne i 6 semestrów filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Nawiązała kontakt z ruchem niepodległościowym i przeszła przeszkolenie w żeńskiej drużynie „Strzelca”. Od 10 grudnia 1918 r. w 5 pp Legionów, ranna pod Krzywczycami. Po wyleczeniu się z rany w 5 p.a.p. do 1 czerwca 1919 r. (dowódca centrali telefonicznej 3 bat.). Od 1 sierpnia 1920 ppor. Dowódca oddziału OLK w Grudziądzu, następnie w Dęblinie-Zajezierzu. W grudniu została skierowana wraz z batalionem do Wilna. Po likwidacji OLK i kursie w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie została przydzielona do Oddz. III Sztabu Gen. jako referent pwk w Wydziale Rezerw.

Zwolniona z czynnej służby w wojsku 30 maja 1924 r.

Następnie pracowała jako urzędniczka kontraktowa w Państwowym Monopolu Spirytusowym w Wilnie od 1 września 1925 r. do 20 kwietnia 1928 r. Od 1 listopada 1928 r. była referentką wf i pw w Okręgowym Urzędzie WF i PW DOK III w Grodnie, potem — DOK VIII Toruń. W 1935 r. została kierowniczką Referatu Przysposobienia Wojskowego w Wydziale PW i WF w Warszawie. Jednocześnie kierowniczką Wydziału Wyszakolenia w Komendzie Naczelnej Organizacji PWK.

We wrześniu 1939 r. ewakuowana z Warszawy razem z Państwowym Urzędem PW i WF. Organizowała pierwszy kobiecy batalion w składzie Lwowskiej Brygady Obrony Narodowej w 1939 r.

W listopadzie 1939 r. wróciła do Warszawy gdzie wstąpiła do SZP. Zastępca szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej KG SZP, ps. *Henryka*.

W Powstaniu Warszawskim czuwała nad służbą kancelaryjno-szyfranką oraz brała udział w organizowaniu łączności kanałowej. 28 września 1944 r. została awansowana do stopnia majora. Po kapitulacji Powstania opuściła Warszawę wraz z ludnością cywilną. Po wojnie pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy.

Zmarła w Warszawie 8 grudnia 1974 r.

Źródła: Akta personalne w CAW; *Łączność, sabotaż, dywersja*, Londyn 1985; Zawacka E., *Szkice z dziejów...*, Toruń 1992.

PK Ciesielska „OLK”  
W-wa 1998

Helu Andriewelne, Warszawa 1999  
(NDAP, AAN) — przedruk prof. A. Tomasz  
II/6

## Miscellanea

Mieczysław Krawczak (Warszawa)

### Julia Halina Piwońska i jej wspomnienia

Wspuścił gen. Marię Wittkówny, która trafiła do AAN znajduje się wiele niezwykle ciekawych i cennych materiałów. Do takich zaliczyć należy wspomnienia mjr Julii Haliny Piwońskiej. Rękopis ten zastępuje tym bardziej na uwagę, że traktuje o nieznanym fakcie z kampanii wrześniowej — o wzięciu batalionu Przysposobienia Wojskowego Kobiet w walkę o Lwów. Uznając powyższy tekst za cenny przyczynek źródłowy, oddano go do druku w stanie prawie niezmiennym, dokonując jedynie niewielkich poprawek gramatycznych. Kończąc ten niewielki wstęp, przedstawiam krótką notę biograficzną autorki dokumentu.

Julia Halina Piwońska z d. Kowalska (1898–1974) urodziła się w Warszawie. Po maturze podjęła studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Należała do współorganizatorów w Komendzie Naczelnej nr II POW Oddziału Żeńskiego POW (wywiad, składnice broni, legalizacja). Była jego komendantką. Później pełniła funkcję sekretarki Komendy. W końcu 1918 r. wstąpiła do Ochotniczej Legii Kobiet (OLK). W lutym 1919 r. dostała przydział do 3 batalionu 5 pułku artylerii polowej, w charakterze telefonistki, z którym przeszła szlak bojowy. W 1919 r. ukończyła warszawską Szkołę Podchorążych Piechoty, uzyskując stopień oficera podporucznika. Została dowódcą OLK w Grupie pod Grudziądem. W grudniu 1920 r. na czele II Wińskiego Baonu OLK (117 osób) trafiła do Wilna i została podporządkowana por. Wandzie Gertz. W l. 1922–1924 pracowała w Wydziale Przysposobienia Rezerw Sztabu Generalnego. Po zwolnieniu kobiet z wojska wskutek cięć budżetowych, w l. 1924–1928 pracowała w Państwowym Monopolu Spirytusowym. 16–17 XII 1921 r. wzięła udział w zjeździe kobiet oficerów OLK w Poznaniu. Współorganizowała Komitet Społeczny Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, następnie weszła w skład Komendy Naczelnej Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju (PWK). W l. 1928–1933 pracowała w Okręgowych Urzędach Przysposobienia Wojskowego (PW) i Wychowania Fizycznego (WF) w Grodnie. W 1933 r. została instruktorką PWK. Od 1935 r. kierowała referatem PWK w Państwowym Urzędzie PWIWF, pełniąc równocześnie

śnie funkcję kierownika wyszkolenia KN PWK. W kampanii wrześniowej współtworzyła Kobięcy Batalion PSW we Lwowie.

Po powrocie do Warszawy (listopad 1939) prowadziła działalność konspiracyjną. Została zastępcą Szefa Działu Służby Wewnętrznej Oddziału V K SZP-ZWZ — Janiny Karasiówny. Od 1942 r. do czerwca 1944 r. była zastępczynią Szefa Wydziału Łączności Konspiracyjnej V K w KG AK. W powstaniu warszawskim znalazła się w szlabie plk. „Montera” — Antoniego Chruściela, na stanowisku Szefa Łączności II rzutu KG AK. Wówczas to m.in. zorganizowała łączność kanałową. Po upadku powstania w KG AK w Częstochowie m. Płwońska została szefem łączności konspiracyjnej.

Po wojnie ukończyła studia ekonomiczne i pracowała w Biurze Odbudowy Stołecy. W 1967 r. przeszła na rentę. Należała do najbliższych współpracownic gen. Marii Wittekówny. Spoczęła na warszawskich Powązkach w kwatery PWK.

#### Tekst źródłowy

*Halna Płwońska: Wspomnienia. Wrzesniowy egzamin PWK.*

*Org., rkps*

*AAN, Akta gen. Marii Wittekówny, sygn. 3312*

W 1939 r. pracowałam w Państwowym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Wydziale WF i PW Kobiet pełniąc funkcję kierowniczką referatu PWK. Naczelnikiem wydziału była Maria Wittekówna, jednocześnie od 26 marca komendantką Naczelna Organizacji Przystosowania Wojskowego Kobiet, zreorganizowanej w marcu 1939 roku jako stowarzyszenie wyższej użyteczności. W Komendzie Naczelnej organizacji PWK byłam kierowniczką Wydziału Wyszczolenia.

Aby dla współczesnego czytelnika stało się jasne, dlatego pamięć możliwie utrwalic zdarzenia sprzed lat 34, moja pamięć je utrwała — muszę w możliwie jak największym skrócie podać informacje o rozwoju ruchu PWK, w którym brałam bezpośredni i aktywny udział, muszę wyszczególnić niejako kamienie milowe tego rozwoju. Bowiem dopiero na tym tle stanie się jasne, czym w życiu moim i wielu pewniaków był wrzesień 1939 r.

5/7

ruch PWK powstał na przełomie lat 1921 i 1922 z inicjatywy grupy kobiet, których uczestniczek pracy i walki niepodległościowej oraz wojny polskiej latach 1914-1920. Na zjeździe oficerów Ochotniczej Legii Kobiet, zorganizowanym w grudniu 1921 r. w Poznaniu, w związku z postanowioną przez Ministerstwo Spraw Wojskowych likwidacją OLK, zostały po gruntownej i żarliwej dyskusji ustalone (na wniosek porucznik Marii Wittekówny) tezy politycznosobienia wojskowego kobiet. W zjeździe poznajskim, w którym samym udział, w tezach wysunęło przede wszystkim zasadę dobrovolności i udziału w pracach przygotowawczych i w służbie pełnionej na wypadek wojny — podkreślono korzyść jak najszerszego zasięgu prowadzenia prac przygotowawczych we wszystkich środowiskach społecznych.

Rok 1922 zaznaczył się następującymi faktami: cztery kobiety-oficerowie ukończyły pełne przeszkolenie oficerskie, aby zdobyć solidną podstawę do prowadzenia prac wyszkoleniowych w środowiskach kobiecych. W Warszawie, w Szkole Podchorążych kurs doszkolenia oficerów ukończyły: por. Maria Wittekówna, ppor. Maria Podhorska<sup>2</sup>, i ppor. Halna Kowalska (autorka niniejszego wspomnienia) ponadto kurs oficerski w Zegrzu ukończyła ppor. Irena Tumałakowa<sup>3</sup>.

Wkrótce potem zostały przeprowadzone pierwsze obozy wyszkoleniowe PWK dla akademiczek w Gdyni i dla harcerek w Turkowicach. W Ministerstwie Spraw Wojskowych w III Oddziale Sztabu — w Wydziale Przystosobienia, Rezerw powstała komórka pracy kobiet, której obsadę stanowią absolwentki kursu szkoły oficerów w Warszawie: por. Wittekówna, ppor. Podhorska i ppor. Kowalska.

Tamże został opracowany zasadniczy program służby kobiet w obronie kraju oraz przygotowań wychowawczo-wyszkoleniowych, które powinny być prowadzone w czasie pokoju.

Jako pierwszą organizacyjną formę kadry zrzeszającą instruktorские PWK inicjatorci utworzyły Klub Starszych Instruktorów. Następnie utworzono Komitet Społeczny Rezerw Kobiecych.

Powstał Komitet Społeczny Przystosobienia Kobiet do Obrony Kraju jako stowarzyszenie upoważnione przez MSWojsk. do prowadzenia przystosobienia wojskowego kobiet, a jednocześnie reprezentacja międzystowarzyszeniowa. Do Komitetu w różnych okresach czasu należały m.in.: ZHP, Związek Strzelecki, Kolo Polek, Polski Czerwonny Krzyż, Polski Biały Krzyż, Związek Młodzieży Wiojskiej, Katolicki Związek Polek, Związek Kobiet Pracujących w Handlu i Biurowości, Kolo Mieszczanek, Klub Wioślarek, Sokol, Służba Obywatelska, Rodzina Wojskowa, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Samopomoc Społeczna i Organizacja Przystosobienia Kobiet do Obrony Kraju. Jednocześnie w Warszawie i Krakowie zostały zorganizowane pierwsze terenowe oddziały PWK.

<sup>1</sup> Biogram sporządzono w oparciu o wydawnictwa: M. S. Wittekówna, WSK to SZP-ZWZ-AK, Pruszków 1999, s. 6, 32; M. Kornilowiczówna, *Odział żeński POW w Krakowie*, [w:] *Służba Ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o Niepodległość 1915-1918*, Warszawa 1929, s. 122-123; M. Ney-Krawiec, *Komenda Cłówa AK 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 454; J. P. Chalska (Kowalska), *Sylwetki Halny Płwońskiej, [w:] Łączność, sobota, dywersja. Kobiety w UK*, Londyn 1985, s. 243-246; J. Kowalska, Julia Halna Płwońska, [w:] *Polscy stowarzyszeniści*, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 617-618.

W miesiącach letnich 1939 r., gdy coraz wyraźniejsza była atmosfera nadciągającej zawieruchy wojennej, zadaniem moim (zarówno z ramienia PUWF i PW — jak i Komendy Naczelnej PWK) — była wizytacja obozów wyzkoleńowych, którą przeprowadzałam w okresie od lipca do 15 sierpnia. Wizytowałam obozy w Spale, Garczyńcu, Redlowie, Istebnej i innych miejscowościach, przebywając w każdym z nich parę dni. Szczególnie wnikliwym oglądem wymagały te obozy, w których prowadzono kursy dla specjalistów np. dla kobiet z wykształceniem zawodowym i specjalnym, oraz środowisk wiejskich. Programy wyzkoleń w okresie obozowym w 1939 r. były w znacznym stopniu zmienione w porównaniu z zakresem programów z lat poprzednich, uzupełniono je pod kątem nasilenia dyspozycyjności i towości oraz praktycznego przygotowania do służby w wojskowych działaniach pomocniczych i pogotowiu społecznym. Zadaniem stawianym czynnym struktorkom PWK było również uzupełnienie ich kwalifikacji w zakresie wymaganym od oficerów czasu wojny. Wizytując obozy stwierdziłam, że pracownicy wychowawczo-wykształceniowa była realizowana na ogół prawidłowo według zamierzeń programowych. Stosunek uczestniczek kursów do pracy i życia obozowego oraz ewentualnych zadań wojennych był istotnie aktywny. Kadra instruktorska, zdająca sobie sprawę z powagi ogólnej sytuacji i groźnych perspektyw — zdołała we wszystkich obozach utrzymać nastój spokoju i realizować zadania programowe. Termin ukończenia obozów był przewidziany na 15 i 20 sierpnia.

Było sprawą ważną, aby w istniejącej wówczas sytuacji uczestniczki obozów możliwie szybko znalazły się w miejscach swego stałego zamieszkania i tym samym mogły być bardziej przydatne w razie potrzeby.

Po okresie wizytacji obozów — w drugiej połowie sierpnia już nie wyjeżdżałam z Warszawy, pracując w godzinach urzędowych (lub dłuższej) w PUWF i PW, a po południu w organizacji Przynsposobienia Wojskowego Kobiet, którego lokal mieścił się przy ul. Prusa, w pobliżu Placu Trzech Krzyży.

W owym czasie najważniejszymi sprawami w pracy Wydziału WF i PWK PU WF i PW było uzyskanie zatwierdzenia rozporządzeń wykonawczych i zarządzeń związanych z ustawą „O powszechnym obowiązku służby wojskowej” z marca 1938 r., której poszczególne artykuły określały zadania kobiet na wypadek wojny. Ponadto musiały również być wydane zarządzenia związane z dokonaną w marcu 1939 r. reorganizacją społecznych form pracy przysposobienia kobiet do obrony kraju przez ustanowienie organizacji Przynsposobienia Wojskowego Kobiet — stowarzyszeniem wyższej użyteczności. Organizacji został nadany przywilej wyłączności działania na obszarze całego państwa w dziedzinie organizowania i prowadzenia przynsposobienia wojskowego kobiet, a także zrzeszania stowarzyszeń społecznych dla przynsposobienia kobiet do obrony kraju w zakresie ustalonym przez Ministra Spraw Wojskowych<sup>4</sup>.

wstrząsem i miało wpływ wyraźnie ujemny. Po przeżyciu pełni nerwowego napięcia — nastąpiło odprężenie, a właściwie złudzenie odprężenia, któremu doraznie każdy się chętnie poddawał. Sprawa obwieszczenia i odwołania mobilizacji miała, prócz fatalnych skutków organizacyjnych również i bardzo ujemny wpływ w odniesieniu do nastrojów społeczeństwa, mianowicie nastąpiło podważenie zaufania do władz w sprawach najważniejszych. Świadomość wielkiej niewiadomej została jeszcze pogłębiona.

Brutalna odpowiedź na pytanie „kiedy” padła o świcie 1 września. Wiedzieliśmy, że jest wojna, ale sądzę, że nikt nie przewidywał jaki będzie przebieg działań wojennych.

Z chwilą wybuchu wojny „podwójnie” podlegałam mobilizacji jako pracownik PUWF i PW oraz jako instruktorka PWK; nie mogłam już wybierać sama ani miejsca, ani rodzaju służby. 1 i 2 września „normalnie” pracowałam w PUWF i PW, a po południu i wieczorem byłam w organizacji PWK — do dyspozycji Komendy Naczelnej. W dalszym ciągu odbywały się zebrania dla środowisk kobiecych oraz krótkie przeszkolenia. Stanowiło to pewnego rodzaju pomocą dla Warszawskiego Koła PWK, które organizowało służbę pogotowia społecznego na terenie Warszawy. W dniu 2 września słuchałam przez radio wieczornego Komunikatu Naczelnego Dowództwa. Z komunikatu wynikało, że nie opanowano sytuacji i że brak było łączności. Wielka niewiadoma przybierała kształt tragicznego przebiegu kampanii wrześniowej.

3 września (niedziała) prace organizacyjne przebiegały oczywiście jak w dniu powszednim. Były momenty optymistycznych złudzeń, gdy rozeszły się wiadomości o wypowiedzeniu wojny przez Wielką Brytanię, a potem przez Francję. Zaplanowano chwilowo wrażenie, że Polska nie jest osamotniona w walce z Hitlerem, że będzie pomoc, współdziałanie. Najbliższe dni jednak rozwały te złudzenia. Jednocześnie 3 września nastąpiły fakty, które wypełniły konkretną dramatyczną treścią ogólnikowy komunikat Naczelnego Dowództwa o sytuacji. Do Warszawy przybyli pierwsi uciekinierzy z zachodu i południa kraju — przekazywali własne przeżycia. W pobliżu lokalu organizacji PWK na rogu Placu Trzech Krzyży, w Gimnazjum Żeńskim im. Królowej Jadwigi był uruchomiony jeden z punktów dla ludności ewakuowanej. Tegoroczna zameldowały się w Komendzie Naczelnej instruktorki PWK z Radomska i Piotrkowa, przybyły w charakterze kurierek po rozkazy. Ponieważ do moich obowiązków służbowych należało m.in. odbieranie meldunków od instruktorów z terenu — w południe 3 września otrzymałam konkretne rzeczowe informacje o sytuacji panującej na tym odcinku. Podane fakty z trzeciego dnia wojny wskazywały wyraźnie, że decyzja państw zachodnich o przystąpieniu do wojny podjęta dopiero 3 września jest krokiem dyplomatycznym i raczej nie będzie poparta akcją doróżnej pomocy. Byliśmy samotni. 4 i 5 września w Państwowym Urzędzie WF i PW były czynione przygotowania do przewidzianej na wypadek wojny zmiany miejsca postoju Ministerstwa Spraw Wojskowych

podległych mu urzędów i agend. Nowe miejsce postoju w terenie, na prawym brzegu Wisły, miało umożliwić organizowanie i prowadzenie obrony i działań wojennych w rejonach Polski środkowej i wschodniej. Przewidymano utworzenie dywizji i brygad obrony narodowej. W kształtującej się sytuacji pomocnicza wojskowa służba kobiet miała być zorganizowana wspólnie z oddziałami Obrony Narodowej. Organizacja PWK (zgodnie z przewidzianym na wypadek wojny podporządkowaniem Ministrowi Spraw Wojskowych) otrzymała rozkaz ewakuacji łącznie z Państwowym Urzędem WF i PW i Wydziałem WF i PW jako aparat władz centralnych stowarzyszenia przeznaczony dla realizacji przewidzianych zadań.

Wyjazd PUWF i PW i podległych agend nastąpił z 5 na 6 września częściowo koleją z Dworca Wschodniego, częściowo samochodami. Ja jechałam koleją w wagonie przewidzianym dla PUWF i PW. O ile mnie pamięć nie zawodzi, to jechały z nami insp. Stefania Kudelska<sup>7</sup> i starsza przewodnicząca Władysława Pechowska<sup>8</sup> (z córką Hanną<sup>9</sup>), a z Organizacji PWK przewodnicząca Rady Głównej — Maria Zaborowska<sup>10</sup> z Komendy Naczelnej, inspektorka Stefania Frołowiczowa<sup>11</sup>, inspektorka Wilkoria Stokowska<sup>12</sup>, inspektorka dr Zofia Franio<sup>13</sup> i starsza przewodnicząca Jadwiga Puchalska<sup>14</sup>.

W pobliżu Warszawy pociąg zatrzymał się, przyczyną był natot. Następnie jechał bez przeszkód, ale bardzo powoli. W Lublinie miał stać na dworcu dłuższy czas. Na dworcu pełniły służbę członkinie PWK jako drużyna ratunkowo-sanitarna. Zameldowały się inspektorze Frołowiczowej i poinformowały, że w lokalu koła lokalnego PWK jest stary dyżur. Wobec dłuższego postoju kłitka z nas poszło do miasta, byliśmy w lokalu koła PWK. W miejsce panował bardzo duży ruch. Były to godziny wczesnego południa. Potem był natot; w konsekwencji znaczne zniszczenia i liczne ofiary. Dopiero późnym popołudniem pociąg wyruszył w dalszą drogę. Było już wiadomo, że celem podróży są Trawniki, wyznaczone jako miejsce postoju urzędów i agend podległych Ministerstwu Spraw Wojskowych. Do Trawnik przyjechałszy wieczorem. Pani Maria Wittekówna naczelnik Wydziału WF i PWK PUWF i PW i jednocześnie Komendantka Naczelna Organizacji PWK — przyjechała do Trawnik samochodem. Nazajutrz rano po dołączeniu do Trawnik spotkałam inspektorkę PWK Wittekównę i otrzymałam, jako zadanie, uzyskanie z Gabinetu Ministra podpisanych rozkazów dotyczących służby wojskowej kobiet i przywiezienie ich do Lwowa. Naczelnik Wittekówna wyjechała niezwłocznie do Lwowa. I tak zaczęła się moja dosyć szczególna służba o charakterze kuriersko-adjutantckim, która trwała od 7 do 15 września; w tym czasie trzykrotnie przemierzyłam całą Polskę. 7 września otrzymałam zatwierdzony podstawowy rozkaz ustawiający wykonawczo pomocniczą służbę wojskową kobiet. 8 września wczesnym rankiem wyjechałam samochodem PUWF i PW do Lwowa. Jechał również mjr Stokowski<sup>15</sup>. Samochoód prowadził st. strzelec Szweczyk<sup>16</sup>, w czasie pokoju kierowca autobusowy w Warszawie. Jechaliśmy przez Krasnystraw



I Zamość. W Zamościu spotkał się z dość mocnym nalotem. We Lwowie postanowiłam uzyskać zezwolenie od Naczelnik Witekówny na powrót do broniącej się Warszawy. Po dotarciu do Lwowa widziałam się z naczelnik Witekówną bardzo krótko — właściwie tylko wręczyłam jej przywieziony rozkaz Spleczyja się bardzo na umówione spotkanie, a mnie wyznaczyła rozmowę na późniejszą godzinę. Do tej rozmowy nie doszło: gdy się stawiałam — dowiedziałam się, że po pierwsze komendantka Witekówna zdobyła możliwość jazdy w kierunku Warszawy, ale niedopuszczalną była żadna zwłoka w wyjeździe po drugie pozostawiła dla mnie rozkaz ponownej jazdy do miejsca postoju MSWojsk i PUWFiPW, które znajdowały się w rejonie Łucka — celem uzyskania podpisu na pozostałe zarządzenia — i następnie przywiezienie ich do Lwowa. Oczywiście musiałam zrezygnować z osobistych życzeń dotarcia do broniącej się Warszawy. Potrzeba uzyskania zatwierdzenia rozkazów powołujących bataliony PSK była oczywista. Bardzo jasno wskazywała na to sytuacja jaką zastałam we Lwowie. PWK było zmobilizowane pod komendą inspektorki Haliny Wasilewskiej<sup>17</sup>, za zgodą kierownika Okręgowego Urzędu WF i PW w okręgowym Ośrodku WF przy ul. Jabłonowskich, natomiast nie było ustalonych zasad organizacyjnych i zaopatrzeniowych, ponieważ właśnie odnośnie zarządzenia nie były podpisane. W wielu dziedzinach, na wielu odcinkach, praca członkin PWK była bardzo potrzebna, natomiast wobec braku podstaw formalnych ich zatrudnienie zależało od dobrej woli poszczególnych dowódców, komendantów i kierowników. Świadomość, że dostarczenie podpisanych rozkazów musi wpłynąć na usunięcie tych istotnych trudności — w związku z którymi marnowała się gotowość do służby licznych członkin PWK — złągodziła mój powiedzmy krytyczny stosunek do konieczności odbycia ponownej jazdy do miejsca pobytu MS Wojsk. Wyjechałam ze Lwowa tym samym samochodem PUWFiPW zdaje się 9 września. Jechał się przez Starochów, gdzie nocowaliśmy. 10 września dotarliśmy do Łucka — w przerwie między nekającymi nalotami. Skierowano nas do wsi Kruppa, gdzie było m.p. P.U. WF i PW i innych urzędów podległych M.S. Wojsk. Uzyskanie podpisu urzędującego wiceministra Spraw Wojskowych, gen. Głuchowskiego<sup>18</sup> na zarządzeniu dotyczącego batalionów P.S.K. było trudne, ze względu na zmiany miejsca pobytu Ministerstwa. Podpisane zarządzenia otrzymałam dopiero 12-go, lub raczej 13-go września rano.

12 września — późnym wieczorem słuchał się pamiętnego przemówienia Mołotowa<sup>19</sup>. Mieliszy być pozabawieni swobody dysponowania wschodnimi terenami Rzeczypospolitej Polskiej — (ym samym przesławał być realnym plan prowadzenia kampanii wojennej przez oddziały Obrony Narodowej. Niezależnie od kształtującej się sytuacji usiłowałam jak najszybciej wyruszyć do Lwowa, ale były bardzo duże trudności z uzyskaniem środka lokomocji. Stało się to możliwym dopiero gdy zapadła decyzja przerzucenia władz i organów wojskowych w kierunku południowo-wschodnim. Cała wyprawa miała wytu-

14 września. Organizujący wyprawę pułkownik — dostał od gen. Głuchowskiego rozkaz umożliwienia mi dotarcia do Lwowa.

10 Brodów jechałam z całą ekipą — w dalszym ciągu samochodem P.U. WF, prowadzonym przez st. strzelca Szewczyka. W Brodach pojeździłam zdecydnie: Szewczyk byłby bardzo chętnie pojechał do Lwowa, ale oczywiście nie dysponował sobą. W Brodach została znaleziona jakaś taksówka — samochód prywatny, którego kierowca podjął się dotarcia do Lwowa. Próżnie jechałam do Lwowa jakiś cywilny mężczyzna, chyba ktoś z prasy. Późnym wieczorem z 14-go na 15 września jechał się przez Złoczów, który był całkowicie zakorkowany. Część oddziałów wojskowych szła i jechała na wschód, część wracała do Lwowa. Rynek w Złoczowie był zupełnie zatoczony artylerią, samochodami i wozami. Przejechałam przez rynek wydawało się niemożliwe, ale nasz kierowca przedostał się w jakiś cudowny sposób wykorzystując chodnik i bramy. Stan naszego samochodu był bardzo zły, kilka razy zdawało się, że już dalej nie pojedziemy, ale kierowca był ambitny oraz chciał być słowny i dowieść nas do Lwowa, ponieważ się zobowiązał. Do Lwowa dojeżdżaliśmy dopiero o świcie, jadąc wówczas jakby pod prąd. Ruch na szosie był bardzo duży, lecz zarówno oddziały wojskowe, jak i pojazdy cywilne opuszczaly Lwów. Jak się później przekonałam 14 września były podjęte we Lwowie decyzje ewakuacyjne. Wprawdzie potem rozkazy te były cofnięte, lecz ich zleśskutki już się cofnąć nie dały.

We Lwowie wczesnym rankiem zgłosiłam się na stadion, do inspektorki Wasilewskiej. Zawładomilam ją o przywiezieniu zarządzenia dotyczącego batalionów PSK jak również, że mam w DOK załatwić wydanie rozkazów wykonawczych związanych z przywiezionym zarządzeniem M.S. Wojsk., w szczególności z utworzeniem batalionu we Lwowie. Ogółem na wschodnich terenach Rzeczypospolitej Polskiej miało być zorganizowanych pięć batalionów P.S.K.

15 września około godz. 9-ej poszłam na Plac Bernardyński, do Dowództwa Okręgu Korpusu, i było dla mnie pewnego rodzaju wstrząsem, gdy zastałam lokal całkowicie opustoszały. Drzwi do gabinetów były pootwierane, w wielu pokojach na podłogach leżały akta. Dość długo wędrowałam po pustych pomieszczeniach, nie spotykając nikogo z personelu. Wreszcie na drugim piętrze znalazł się pracownik DOK w stopniu chorążego. Potwierdził on fakt oczywisty, że DOK nie funkcjonuje, że poza nim nikogo nie ma i że w obrębie Lwowa nie zostało nigdzie przeniesione. Stwierdzony fakt był związany z tym co widziałam na szosie dojeżdżając do Lwowa.

Gdy spotkanemu chorążemu ogólnie powiedziałam o charakterze spraw, które miałam załatwić w DOK — stwierdził on, żeby koniecznie zgłosić się następnego dnia, bo ma podstawić, aby sądzić, że najajutrz DOK będzie funkcjonowało. Powróciłam do ośrodka WF na ul. Jabłonowskich, zgnębiona sytuacją, że jeszcze jeden dzień będzie zmarnowany — w kwestii prawidłowego zorganizowania ustaleniu służby wojskowej kobiet w obronie Lwowa. Zmo-

billzowane pewniaczki nie otrzymywały żadnego zaopatrzenia od władz wojskowych. Trudność stanowiło nawet zorganizowanie w formie akcji społecznej wyżywienia — zwłaszcza dla ochotniczek spoza Lwowa (Lwowiarki żywiły się w swoich domach). Pełniące służbę w szpitalach i punktach sanitarnych w działach kwatermistrzostwa, administracji i innych — pewniaczki — wobec braku podstaw formalnych — nie otrzymywały porcji żywnościowych. Sytuacja była wprost paradoksalna. Gromada dziesięciąt i kobiet — przeszkolonych i gotowych do ofiarnej pracy — była niejako zawieszona w powietrzu. Trudno zrozumieć i wytłumaczyć zwłokę w podpisaniu zarządzeń, które miały stanowić pełną podstawę formalną zatrudnienia kobiet w pomocniczej służbie wojskowej, a które nie zostały zatwierdzone przed 1 września w Warszawie. A potem zmieniła się miejscowość postoju Ministra Spraw Wojskowych, później nastąpiła nieoczekiwana jednodniowa przerwa w istnieniu i urzędowaniu DOK Lwów. Tymczasem — w sytuacji gdy praca przygotowanych do niej ludzi — była na wielu odcinkach gwałtownie potrzebna — w oczekiwaniu na zarządzenia martnował się dzień za dniem i spalał zapal oczekujących na przydział do służby zmobilizowanych członkiń PWK.

W odnośnym Wydziale DOK — uzyskałam bardzo szybko na podstawie zarządzenia Ministra Spraw Wojskowych szczegółowe rozkazy, powołujące lwowski batalion Pomocniczej Służby Kobiet. Rozkazy te stanowiły kres sytuacji zawieszenia w powietrzu, wobec braku formalnych podstaw. Umozliwiały normalne zorganizowanie oddziału i jego służby; ale był to już dzień 16-go września. Gdy powróciłam z podpisanymi rozkazami do Okręgowego Ośrodka WF — przekazałam je Inspektorze Halinie Wasilewskiej wyznaczonej komendantką batalionu. Organizowanie i służba batalionu trwała tylko niespełna cztery dni, od 16-go do 19-go września. Inspektorka Wasilewska na podstawie otrzymanych rozkazów DOK niezwłocznie załatwiła z Dowództwem Brygady Obrony Narodowej (dowódcą brygady był wyznaczony płk Polinaszek<sup>20</sup> kierownik Okręgowego Urzędu WF i PW we Lwowie) oraz następnie z powołanym dowództwem obrony Lwowa (dowódcą Obrony Lwowa był wyznaczony gen. Januszajtis<sup>21</sup>) i sprawy związane z organizacją i służbą oraz szczegółowymi zadaniami batalionu PSK.

Tu nadmienić muszę, że ogólna atmosfera i decyzja odnośnych władz uległy pomiędzy 14 a 16 września zasadniczym zmianom: 14 września panowało nastawienie na ogólną ewakuację i zaprzestanie walki, 16-go były powzięte decyzje dalszej walki i obrony.

Inspektorka Wasilewska załatwiła bez żadnych trudności przyznanie racji żywnościowych, umundurowania oraz broni. Jako miejsce zakwaterowania batalionu pozostawiono budynek Okręgowego Ośrodka WF na stadionie przy ul. Jabłonowskich. Należy nadmienić, że budynek ten obejmował kryty basen pływacki, co stanowiło okoliczność dodatkową ze względu na zapas wody; natomiast był to budynek bardzo lekkiej konstrukcji, nie mogącej stanowić

adnej osłony nie tylko przed nalotami bombowymi, ale nawet przed ostrzażeniem z broni pokładowej. Kuchnia dostarczająca od 16-go września żywność do batalionu, mieściła się w budyńku drukarni kondygnacyjnym, położonym w drugiej części stadionu — w odległości około 200 m.

Celem formalnego zorganizowania batalionu Inspektorka Wasilewska pojechała od razu w godzinach przedpołudniowych 16 września Komisję Werbunkową, która zgodnie z zatwierdzoną przez MSWojsk. przed 1 września instrukcją — przystąpiła do przeprowadzenia werbunku ochotniczek. Przewodniczącą Komisji była dr Zofia Franio. W skład komisji wchodziły Inspektorka Sikowska i ja.

W owym momencie zmobilizowanych pewniaczek ze Lwowa i spoza Lwowa było około 100 i w zasadzie z chwilą utworzenia batalionu 16-go września wszystkie się zgłosiły i stały się uczestniczkami batalionu oraz niezależnie od przejścia przez komisję od razu pełniły służbę. Zważywszy, że w komisji pracował tylko jeden lekarz (przewodniczącą komisji — dr Franio) trzeba stwierdzić, że nie mogliśmy doraznie sformalizować przyjęcia wszystkich ochotniczek batalionu. Po prostu nie mieściło się w czasie dokonania badań lekarskich i wypełnienie obowiązujących kwestionariuszy — jako podstawy do podjęcia decyzji o zakwalifikowaniu kandydatki. Komisja zdolna załatwić formalnie przyjęcie tylko 49 ochotniczek.

Batalion lwowski obejmował prócz lwowianek i członkiń PWK z pobliskich miejscowości również pewną ilość instruktoerek ewakuowanych na rozkaz władz wojskowych z miejsc ich stałego przydziału. Np. była grupa instruktoerek z terenu Śląska oraz kilka instruktoerek z Warszawy, które ewakuowane na rozkaz PU WF i PW — następnie zostały z Trawnik skierowane do Lwowa. Od starszej przewodniczki Puchalskiej dowiedziałam się, że insp. Frohlowiczowa otrzymała zezwolenie na powrót z Trawnik do Warszawy.

Jaka służbę pełniły ochotniczki lwowskiego baonu PSK? Przede wszystkim już od pierwszych dni września siłą rzeczy wystąpiły istniejące trudności w odniesieniu do pewniaczek mających przydziały do służby sanitarnej, kwatermistrzostw, administracji i świetlic. Teraz były one już żołnierzami służby pomocniczej. Zgodnie z zapotrzebowaniem Brygady Obrony Narodowej i Dowództwa Obrony Lwowa nastąpiły dalsze przydziały do tych służb. Ponadto batalion pełnił służbę wartowniczą przy magazynach oraz szczególnie ważną służbę porządkową w formie patroli w godzinach wieczornych i nocnych. Doraznie w godzinach dziennych były również wysyłane patrole o charakterze informacyjno-propagandowym. Zadaniem ich było dotarcie do większych skupisk ludności — jak place, ruchliwe ulice, cukiernie, kawiarnie, jadłodajnie, restauracje itp., celem informowania ludzi o tym, że działa dowództwo obrony Lwowa, że Lwów walczy, a obowiązkiem każdego jest oparowanie paniki i utrzymanie porządku i spokoju; patrole podawały również, że ochotniczki i ochotniczki do udziału w obronie Lwowa, mogą się zgłaszać do Brygady

Obrońcy Narodowej i batalionu PSK. Batalion PSK otrzymał i wykonał jedne specjalne zadanie — mianowicie rozlewanie z dużych beczek znacznej ilości benzyny do butelek i przygotowanie tych butelek do walki przeciwzołogowej. Biorąc pod uwagę jakość budynku w którym baon był zakwaterowany i prace wykonywał, oraz powtarzające się naloży — można ocenić stopień niebezpieczeństwa, związany z uruchomieniem rozlewni benzyny. Ale zadanie zostało wykonane i butelki przekazane oddziałom mekskim.

W odniesieniu do pełnionej służby — baon PSK był za mało liczny, bardzo trudno było wykonać wszystkie zlecone zadania; szereg pewniaków pełnił służbę bez przerwy. Niemniej atmosfera w porównaniu z sytuacją sprzed 15 września uległa wyraźnej poprawie, gromada zmobilizowanych, lecz jakby zawieszonych w powietrzu pewniaków przekształcała się w zwarty oddział. Czujemy się potrzebne i przydatne. Zaczęły napywać nowe ochotniczki. I zdawało się (...) Lecz tylko zdawało się. 19 września (w czwartym dniu istnienia batalionu PSK — nowy wstrząs — połączony z wrażeniem, że wszystko co się robi jest tylko bezcelową utratą energii. Dotarła wiadomość, że walki we Lwowie się kończą, że Lwów zajmą wojska radzieckie.

Batalion PSK miał być na rozkaz Dowództwa Brygady Obrony Narodowej zdemobilizowany, ochotniczek formalnie stawały się ludnością cywilną. Był wprawdzie wysunięty projekt, ażeby grupa wydzieleną z baonu jako oddział wojskowy opuściła miasto i poszła na południe, gdzie jeszcze były walczące zgrupowania polskie. Lecz biorąc pod uwagę stan broni którą dysponował baon (były to karabiny ćwiczebne oddziałów p. w.), minimalną ilość amunicji, całkowicie brak map terenów wymarszu, projekt ten byłby raczej rozpaczliwym szukaniem sposobu walki i nie mógł być przyjęty.

Batalion PSK został zdemobilizowany. Lwowianki powróciły do rodzinnych domów. Instruktorom i pewniaczkom i spoza Lwowa — Lwowska Komenda PWK dostarczyła kwatery, na których zamieszkałyśmy jako osoby cywilne.

Przełomowym był dzień 19 września. Pamiętam z tego dnia taki moment. W godzinach rannych, jeszcze przed dotarciem do nas wiadomości o mających nastąpić zasadniczych przemianach — szłam ze starszą przewodniczką Jadwigą Puchalską bieżnią stadionu z budynku Ośrodka do budynku gospodarczego. Byłyśmy chyba w połowie drogi, gdy nadleciała eskadra samolotów i myśmy zobaczyły, że były to samoloty radzieckie. 20 września Ośrodek WF przy ul. Jabłonowskiej całkowicie opustoszał. Tak jak przeżyła nadzieję, że (istniejący niespełna cztery dni) batalion PSK wykona celową służbę i w miejsce swój wkład do całokształtu walki z hitlerowskimi Niemcami okazało się złudzeniem — tak teraz mogło się wydawać złudzeniem, że w ogóle ten oddział istniał i pewniaczki pełniły służbę wojskową.

Gromadka instruktorów spoza Lwowa była liczna. Na ogół każda z nas myślała o tym, aby znaleźć się na obcym terenie — w całkowicie zmienionych warunkach i wobec niewiadomych dalszych zmian, które nastąpią, dążyć do

jak największego powrotu na swój teren. Ale było to bardzo trudne. W sytuacji ogólnej, jaka panowała w końcu września i początku października na ziemiach Polski — poszczególne osoby lub nieliczne zespoły mogłyby ewentualnie próbować przedostania się ze Lwowa do Krakowa i Warszawy. Ale w naszej grupie nie należało podejmować wypraw jednostkowych, byłśmy niejako związane wspólną odpowiedzialnością. A zespół był liczny i zdawało się, że trzeba było czekać — na przynajmniej minimalne unormowanie warunków dotuszenia się w terenie. I z tej przyczyny nastąpił dla nas instruktorów spoza Lwowa — właściwie taki pusty okres — od 20 września do ostatniej dekady października, bardzo trudny do przeżycia, biorąc pod uwagę i nasze nastawienie i wieloletnie nawyki do intensywnej pracy o jasnym wytyczonym kierunku, a to wszystko na tle tragicznego przebiegu kampanii wrześniowej. Może przeoczony został okres w drugiej dekadzie października, gdy ruch kolejowy już funkcjonował, a linie demarkacyjne niemiecko-radzieckie nie były jeszcze wyznaczone i obsadzone, wówczas przedostanie się było przypuszczalnie możliwe. Dość, że wyruszyliśmy dopiero po ustaleniu linii demarkacyjnych w ostatnich dniach października — w 2-ich grupach — większej w kierunku Przemysła, następnie Krakowa, oraz mniejszej na Rawę Ruską i Zamość.

Ja jechałam przez Przemysł. W grupie tej były między innymi inspektor dr Zołfa Franio/przewodniczka Elżbieta Zawadzka<sup>22</sup>, Jadwiga Mierzejewska<sup>23</sup> i Wacława Zastocka<sup>24</sup>. Przewodniczka Zawadzka i pozostałe instruktorki śląskie — w Krakowie odłączyły się od naszej grupy i pojechały na Śląsk. W grupie, która wyruszyła na Zamość — były m.in. inspekt. Wiktoria Stokowska i starsza przewodniczka Jadwiga Puchalska. Nasza grupa dotarła do Warszawy 7-go listopada wieczorem. Nazajutrz zameldowałyśmy się Komendantce Naczelnej — Marii Wittekównie. Byłyśmy w Warszawie — w drugim etapie owej wielkiej niewiadomej pod okupacją niemiecką.

Wchodziliśmy w nowy okres — okres żołnierskiej służby podziemnej.

<sup>21</sup> Maria Wittekówna (1899-1988), generał brygady, działacz niepodległościowy. Ur. w Trębkach pod Gostyninem. Dzieciństwo i młodość spędziła na Ukrainie, gdzie schronił się ojciec zagrożony aresztowaniem za przynależność do PPS i udział w rewolucji 1904-1908. Uczęszczała do szkół w Winnicy i Kijowie. Maturę ukończyła w polskiej szkole Zrzeszenia Rodziców i Nauzycieli. Członek uczniowskiej konspiracji od 1911 r. (samokształcenie, prowadząca bibliotekę uczniowską, wydawanie konspiracyjnego pisma); III Polskiej Drużyny Harcerskiej (ujuwiał). W III 1918 r. przyjęła do POW, zaprzysiężona przez Lisa-Kulę. Ukończyła kurs uwiadomowczy i szkołę podoficerską. Jako pierwsza kobieta rozpoczęła studia na matematyce na Uniwersytecie św. Włodzimierza w Kijowie. Od VIII-XII 1919 kierowała Wydziałem Wojskowym KN-3 POW w Kijowie. W WP służyła w Oddz. II sztabów III i VI Armii. W 1920 r. ukończyła warszawską Szkołę Podchorążych Pechoty, uzyskując stopień podporucznika. W grudniu 1921 r. odkomenderowana do pracy w Ochotniczej Legii Kobiet, a po likwidacji organizacji zatrudniona w Oddz. III Sztabu Generalnego. Inicjatorka i współorganizatorka Komitetu Społecznego Przyposobienia Kobiet do Obronności Krajowej, kierownicza wydziału szkoleniowego. Od 1928 r. Komendantka Naczelna PWK, od 1935 r. Naczelnik Wydziału WF i PW w powołanym przez Piłsudskiego PW WF i PW. W 1939 r. jako



Kierownicza Referatu Sportowo-Lekarskiego. W 1939 r. w obronie Luowa. Od XI 1939 w SZP. W Żużelce Odwetu dowódca grupy Sabot.-Dywerysyjnej ZWZ i Kedywu Okręgu Warszawskiego AK. W czasie powstania w Dowództwie Saperów. Więziona w PRL w l. 1945-1966. Pochowana na warszawskich Powązkach.

<sup>14</sup> Jadwiga Puchalska (1910-1988), kpt. Czynnna w Wydziale Wyszkolenia Komendy Naczelnej PWK — referentka. W 1939 r. służyła w Batalionie Kobiecym we Luowiu. W KG ZWZ-AK w Oddz. V kierownicza Wydziału Łączności na terenie wschodnie GG. Uczestniczka Powstania Warszawskiego. Zamężna Kowalska, zm. w Łodzi, pochowana na warszawskich Powązkach.

<sup>15</sup> Stokowski Lucjan (1886-1940), mjr. syn Jana, uczestnik obrony Luowa w 1939 i więzień Starobelski, zamordowany w Charkowie, sign. akt NKWD 370/2948.

<sup>16</sup> Szeuwczyk st. strzelec — brak bliższych danych.

<sup>17</sup> Halina Wasilewska (1899-1961), córka Leona Wasilewskiego, żołnierz Legionów (Głuchalski), POW. Oficer OLK. Uczestniczyła w obronie Luowa i Wilna. Współorganizatorka PWK komendantka Okręgu Luowskiego w Okręgowym Urzędzie PW i WF w DOK VI — kierownicza referatu kobiecego. Komendantka Centrum Wyszkolenia Instruktorów PWK w Warszawie. Komendantka kobiecego Batalionu PWK w obronie Luowa, po poddaniu miasta w konspiracji luowskiej. W KG ZWZ w Warszawie w Szefostwie WSK. Aresztowana w tapanc w 1943 r., więziona na Paultaku i Ravensbrück. Komendantka Batalionu PSW Kobiet i Dywizji Pancernej gen. Maczka. Zmarła na emigracji w Anglii.

<sup>18</sup> Janusz Julian Głuchowski (1888-1964), generał dywizji. Absolwent gimnazjum w Piotrkowie, czynny w ZWZ i ZS (Leodjum). W Legionach Polskich w 1 pułku Belny, ostatni dca pułku. Więzień Berlantowa i innych więzień niemieckich. Organizator 3 i 7 pułka w Lublinie, dca 3 DK. W 1937 r. mianowany gen. brygadą, w l. 1930-1933 komendant CWSW, 1933-1935 dca OK. X Przemyski, 1935-1939 I Wiceminister Spraw Wojskowych. Po 1939 r. we Francji, do 1941 r. w dyspozycji NW, do 1943 r. dca Brygady Sakohnej w Szkocii. Po demobilizacji mieszkał w Londynie, gdzie zmarł.

<sup>19</sup> Wiaczesław Motolow (1890-1986), członek SDPRR(b), redaktor „Prawdy”, członek KG (1920) i Biura Politycznego (1921), Przewodniczący Komitetu i Rady Komisarzy Ludowych (1930). Od V 1939 Komisarz Spraw Zagranicznych. Od V 1941 r. zastępca Stalina, w 1953 ponownie komisarz spraw zagranicznych. Odsunięty przez Chruszczowa i zesłany na stanowisko ambasadora do Mongolii. Wydalony z partii (1961); przywrócony w 1984 r. Odpowiedzialny za mordy i czysztki, m.in. za mord posłkich oficerów.

<sup>20</sup> Franciszek Polniaszek (1892-1940), s. Jana, pułkownik dyplomowany. Oficer Sztabu Generalnego, w latach 30. dowódca 54 pp. W 1939, brygadą Obrony Narodowej. Odznaczony VM, KN, Więziony w obozie w Starobelsku. Zamordowany w Charkowie, sign. akt NKWD nr 363/2716.

<sup>21</sup> Marian Żegota Januszajtis (1889-1973), gen., absolwent Akademii Rolniczej w Dublanach, Komendant Polskich Drużyn Strzeleckich. W 1914 r. podporządkował się Piłsudskiemu. W LP dowódca bnanu 2 pp. Mianowany pułkownikiem w III 1915 r. Od IX 1916 do III 1917 dca I Brygady, Współorganizator PSZ, współpracownik Rady Regencyjnej (Dębski, Wojskowy). W I 1919 r. organizował zamach na JP. W II 1920 r. przeniesiony do rezerwy w stopniu gen. brygadą, w 1920 r. dca 12 DP, w 1921 r. mianowany gen. dyw., w l. 1924-1926 wojewoda nowogrodzki. W 1939 r. współorganizator obrony Luowa i organizator luowskiej konspiracji pod nazwą ZWZ. Więzień sowiecki. Po zwolnieniu w 1941 r. w Wilku Brylant. Od 1942 r. inspektor ds. Zarządu Wojskowego. Zmarł w Crowsley, w 1981 r., pochowany w Zakopanem.

<sup>22</sup> Elżbieta Zawadzka (1909), ptk., prof. w PWK komendantka regionu śląskiego. W 1939 w obronie Luowa w Kobiecym Batalionie. W SZP-ZWZ szef łączności Okręgu Śląskiego. W „Zagrodzie” Wydziału Łączności Zagranicznej KG AK, zastępczyni kierowniczk — kurtka

or i emsariuszka KG do Naczelnego Wódza. Więziona w l. 1951-1955. Do 1997 r. członkini Krajowej Kapituły Orderu Wojennego VM. Twórczyni Memoriatu im. gen. M. Witteka i Pomorskiej Fundacji AK w Toruniu.

<sup>23</sup> Jadwiga Mierzejewska — brak danych.

<sup>24</sup> Wacława Zastocka (1913), czynna w PWK w Krakowie — adiutantka Komendy komendantka hufców szkolnych. W „Zagrodzie” kurierka szalki Wschód II Oddz. KG AK Łączności Zagranicznej (na kierunek Gdynia, Włocławek).

<sup>25</sup> Źródło: Biogramy napisano w oparciu o opracowania: „Słownik uczestników walki o niepodległość Polski 1939-1945. Poległe i zmarłe w okresie okupacji niemieckiej”, Warszawa 1988; E. Zawadzka, „Czekając na rozkaz. Pogotowie Społeczne PWK w przededniu II wojny światowej”, Lublin 1992 oraz zbiory własne.

IV Korespondencja

- kartka pocztowa do H. Piwońskiej, Chojnice 1928, oryg., k. 1, s. 1





CHOJNICE Widok na miasto z Miejskiego Lasu

Carte postale - Postkarte - Cartolina postale - Dopisnice  
Открытое-письмо - Post card - Levelező-Lap - Briefkaart.

Rach

Уважаемому члену  
команды походов  
вспомогательной  
команды,  
3-й роты.

20/VIII  
1978. Чожице

Великая Пам  
Командант А. Пивошка

Косиеня  
Объя. П. В. К.





T. 271/WSK

PIWOŃSKA Julia Halina  
zd. Kowalska

AK  
KG  
nr-wa

▮ Nazwiskowe karty informacyjne



2. Zyczenia H. Pirowskiej

elit dobrego państwa Kobiecich Białostanów (pism. 21)  
pamiętaj 18 39 przez niewłaściwe umi. spraw. ogóln.  
Przebieg choroby ten akt 15 18 39 do końca  
że ten postaćmi prawy Kobiecich Białostanów (pism. 21)  
st. waga może prawni braci należą u walnych  
kwasowy przysady obawy zdrowe

Przebieg H.

Przygotowanie wojenne Kobiecich - Zależnie, med.  
Zależnie

masz w Komisji Kobiecich prawy Two. hist. hist.

Piwońskie Halia Halina "Henryka"  
+1974 w 1898-05-29 w ... w odzice

	81
matura 1918? w Warszawie	17
1919 OLK ppor	
1922 Podchor. Piłchoty w Warszawie	16
Wydział do Wydz. Przem. i D. Gł. Gen	
Komisja Sp. Przem. i D. Gł.	15
jedna z założycielek Klubu "Gwiazda"	14
1936 w inż.	
1926 KKK P.W.K. Gł. Gen, faurii Kier. ref	13 DOK III
1939 Wydział Wf i P.W. w Pk Wf i P.W.	
IX ewaluacja do Travertu	12
I organizacja Basny P.S.K.	
XI 109 677 - 7 W 6, zast. Gł. Gen. Kier. Kier.	11
Part. w Instytucie Kier. Gen. organizacja Kier. Gen. Kier. Gen.	
Kier. Gen. Kier. Gen. Kier. Gen.	
Cyrtoclassa Gł. Gen. Kier. Gen.	6
1945/7 studia ekon. przy P.W.	
praca w B O S w 1967 w emerytalny 8 inwal.	

K U H X  
DOMINGO  
SONNTAG  
DIMANCHE  
SUNDAY  
BOCKPECEBE  
NIEDZIELA

30

LISTOPAD  
HOŠPŮ  
NOVEMBER  
NOVEMBER  
NOVEMBER  
NOVEMBER  
NOVEMBRE

Do książki J. J. Kowalski Halina

I 2007

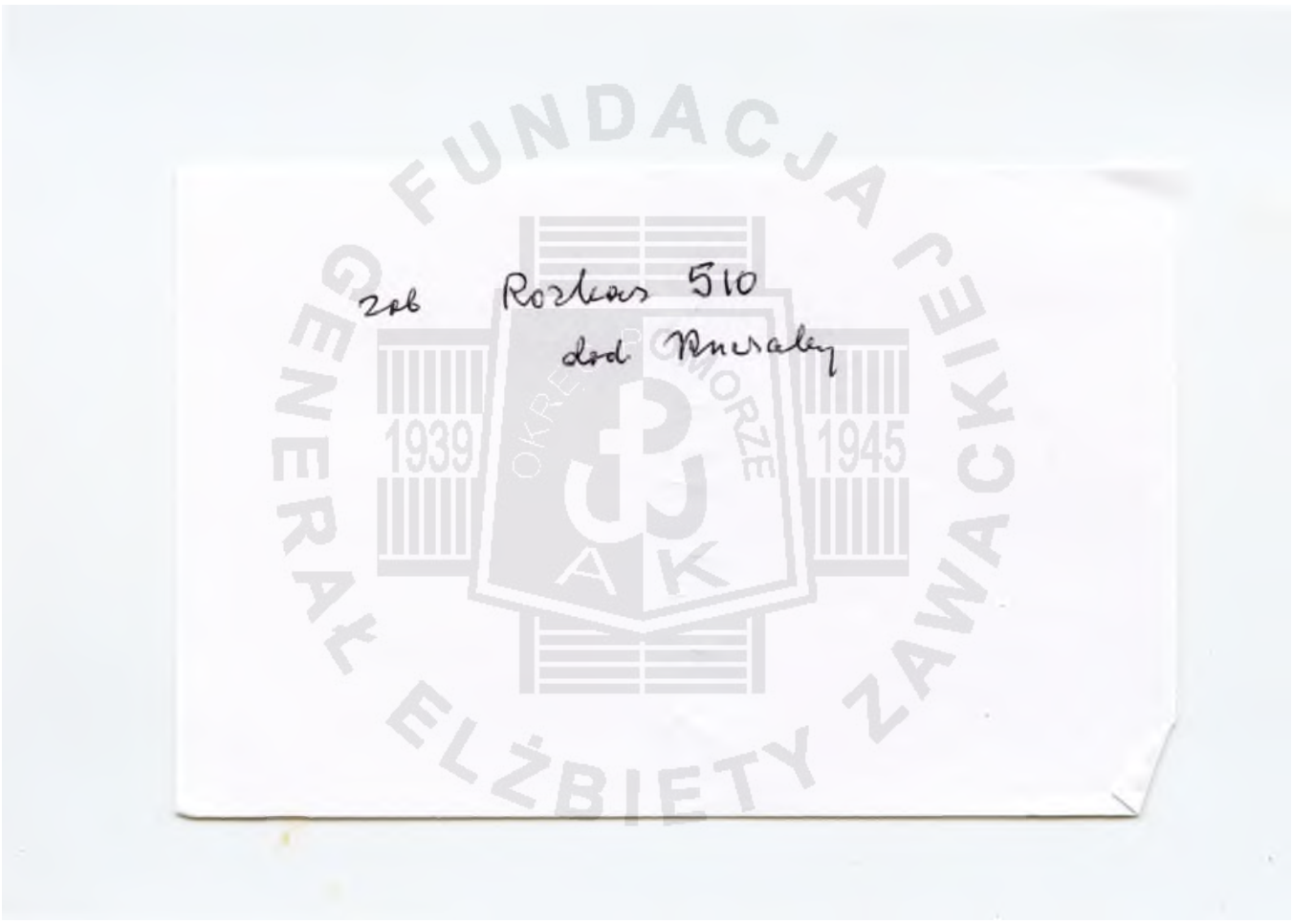
T. 2007/1

Bibliografia autor. H. Próżniński

- Skarbiec Półek ... ca 8

- Art. T. Kwarczek, "Juliusz Halina Próżniński i jego wspomnienia"  
1939 w "Tętno Łódzkie", tom II, nr 2, s. 2  
104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000

notatki E2





VM?

Piwońskie Kalina

zob Sylwetki w Legimoci Sabotez Dymorse  
antologii Pnedeabrki s 243-246

VMZ

AK

Piwońskie Halina "Henryka"  
w strukturze KG AK na pocz. XII, 1944  
- Oddr. v K - Tarcwoś Kausz, iden. i zagr,  
Kunierska (H. Pitaille)

Operacja "Bura" i PW, 1944. Wwa 2004 s. 609

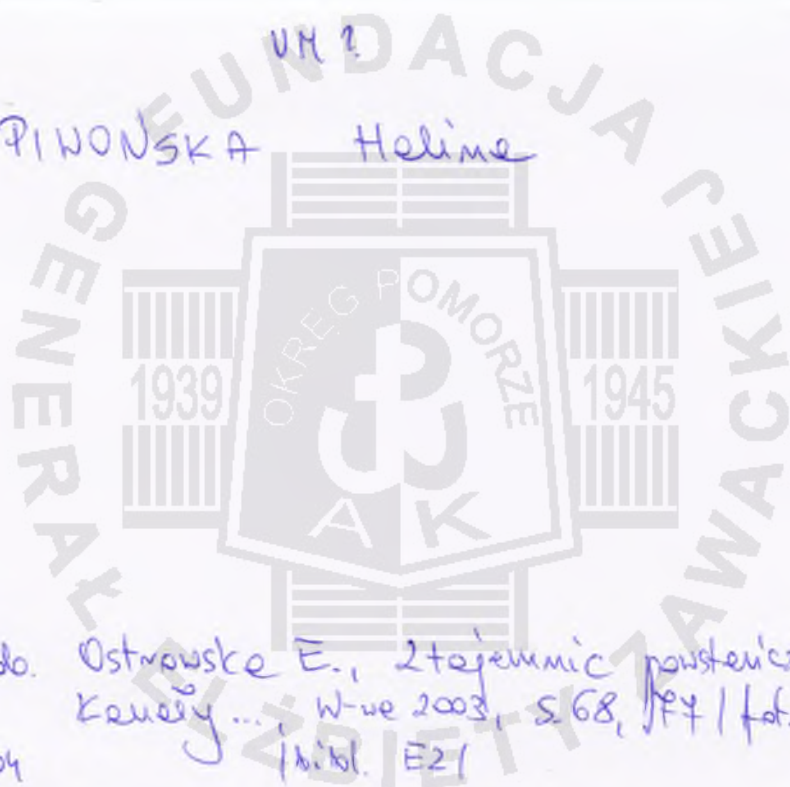
SN-K

i

UM?

AK  
KG

PIWONSKA Helene



Zd. Ostrowske E., 2 tajemnic powstanczej W-wy.  
Kawaty... W-wie 2003, s. 68, 74 / fot., 78  
/bibl. E2/

DK. V04



i

UM?

PIWONSKA Helina

ps. "Henryka"

~ W czasie Powstania przydzielono do  
niej Zofię Rodziewicz Zol. Demysz  
jako łączniczkę do specjalnych  
poruczeń

Zob. "Sylwetki członków Koła KGAk 522 Ak",  
W-wa 2003, s. 139

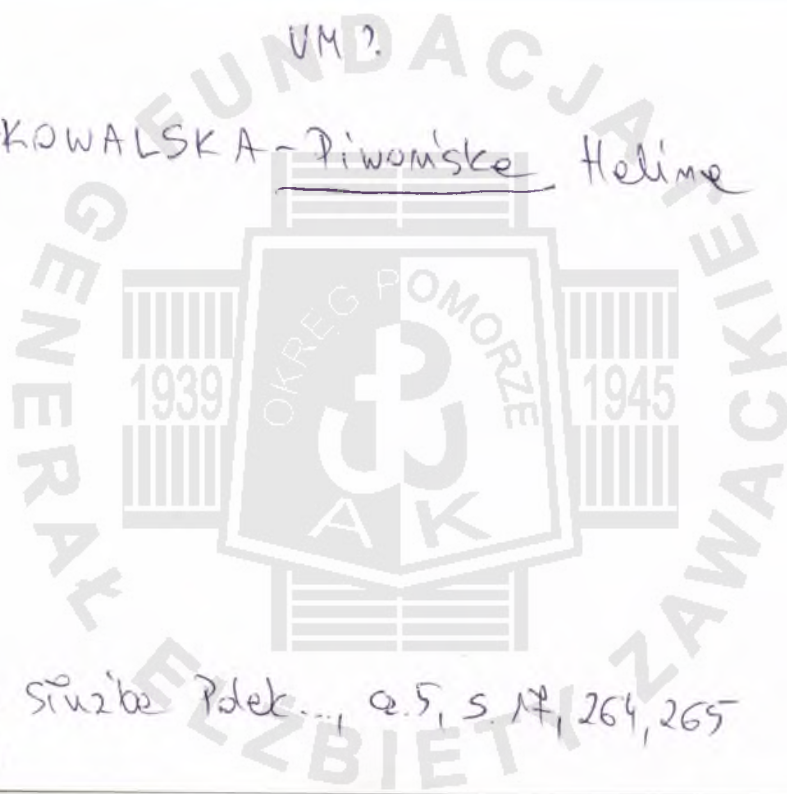
D.ka. 04

16.10. 521

i

UM?

KOWALSKA - Piwomska Helina



Zob. Służba Polak... 2.5, s. 17, 264, 265

Dk. 1104

i

FUNDACJA  
ENERGIA  
ZAWACKIE  
OKRĘG POMORZE  
1939 1945  
AK

UM?  
PIWONSKA Helene Julie  
zd. Kowelske  
Lab. służba Pdeł... 1928, Jessim  
D. kw. 104

i

ppr. PIWONSKA Haima Julie  
zd. Kowalske

ps. "Henryka"

1939

OKRĘG MORZE

1945

AK

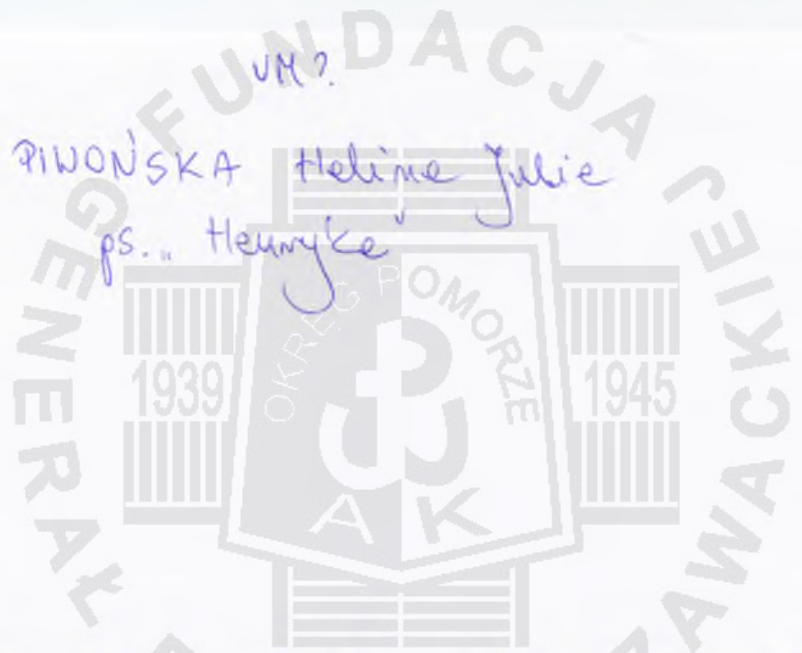
Zob. Służba Polek ..., cz. 4, s. 259, 362

D.kw.I 04

i

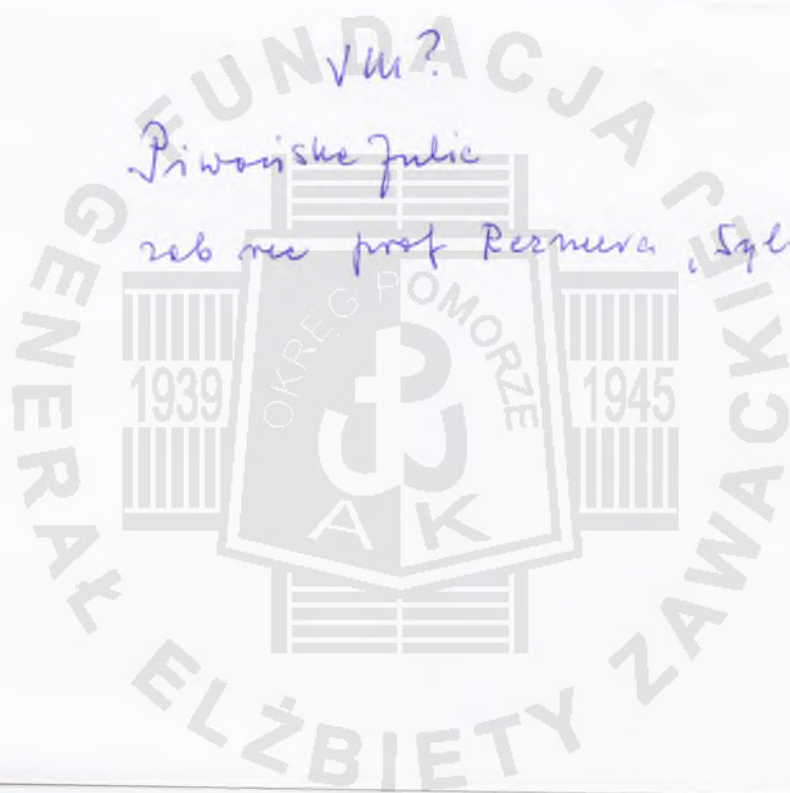
UM?

PIWON'SKA Helime Julie  
ps. „Henryka”

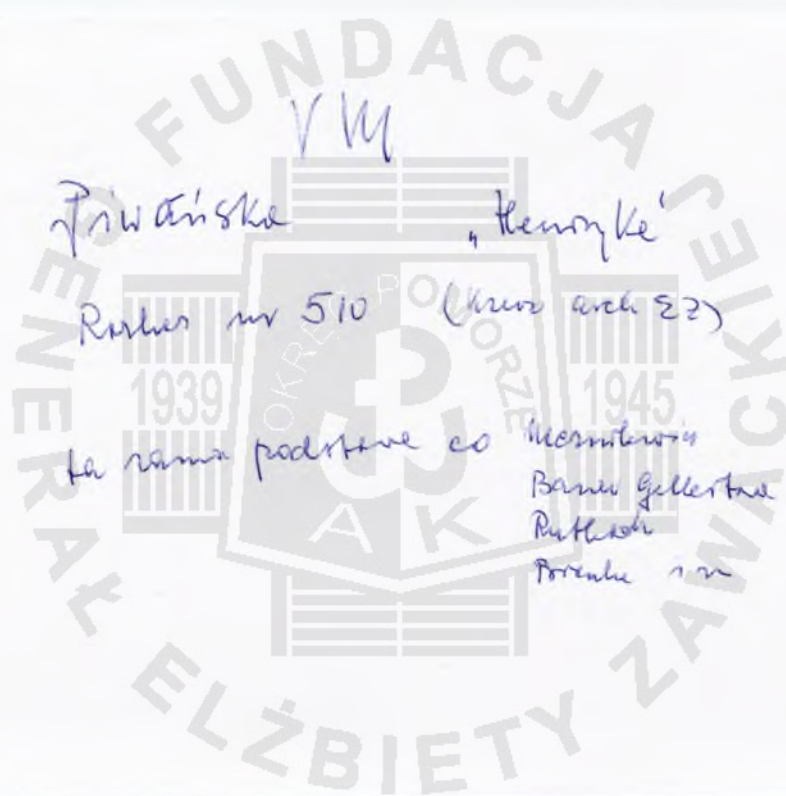


2db. Służba Polek..., cz 2, s. 38-40, 56,  
61-62, 64, 68, 72, 80, 141, 144

Dkw\_I04



viii?  
Piwońskie Jalic  
zob. też prof. Rezniera „Sylwetti”



2. W 27K  
Okr.  
Warszawa

mjr. Piwońska Halina  
ps. „Henryka”

Przez cały czas wojny w pełni pracowała  
z „Bronką”. Karabie w ręce, była jej prawą ręką,  
w okresie końcowym do rozwiązania AK  
zastąpiła „Bronkę”. Otrzymała czterokrot-  
nie Krzyż Walczącej.

Kolb. Jerzy Ślaski „Polska Walcząca Tom II” str.  
321  
Wyd. Inst. Wydawn. „Pax” H-a 1985r. 322.

M. M. 2022r.



i  
mjr PINOŃSKA UM?  
Julie Helme  
zd. Kowalska  
ps. "Henryka"

AK  
KG

2ob. "Sylwetti" kobiet - żołnierzy, t. 1 Tomu  
2603 5 55 260 268-271 'krygmem',  
340 337-338

D. K. 104

5

PIWONSKA

UM?

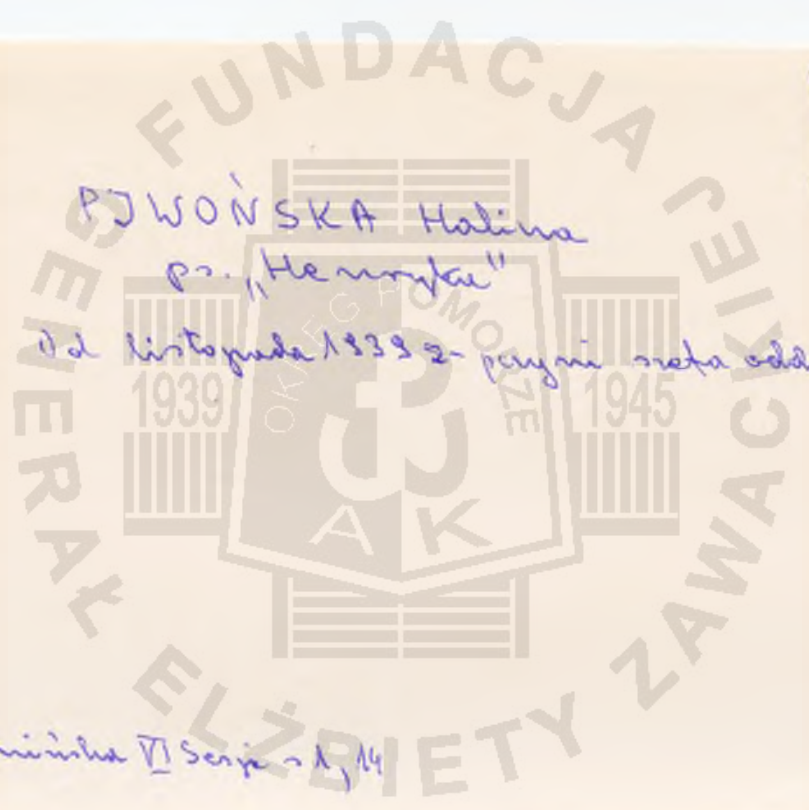
Julie Helime

2ob. Kobiety - oficerowie AK z nominacji Gen.  
"Bore" Rakoz Nr 891/1 z 23 IV 1944  
Przystąpiła J. Kumowska p. 36/04 3249  
d.kw. 1504 feczke 3/E2 srodnik WSK 1

AK  
KG  
St. Stefan

PJWOŃSKA Halina  
ps. "Henryka"  
od listopada 1939 - porywiec zeta oddz V K

ant Komisja VI Serja 2, 14  
Betr' 97



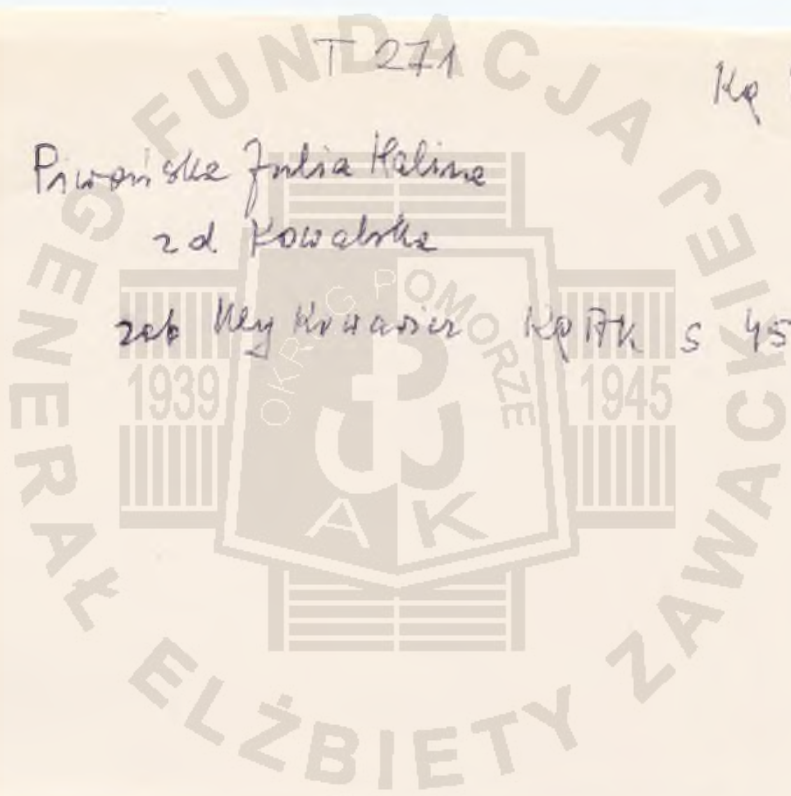
i

T 271

Kp Pk

Pisownia Julia Kalina  
z d. Kowalke

zob. Nęty Krasier Kp Pk s 454



i

tot.

AK

KG

Kpt. PIWOŃSKA Julia  
ps. "Henryka"

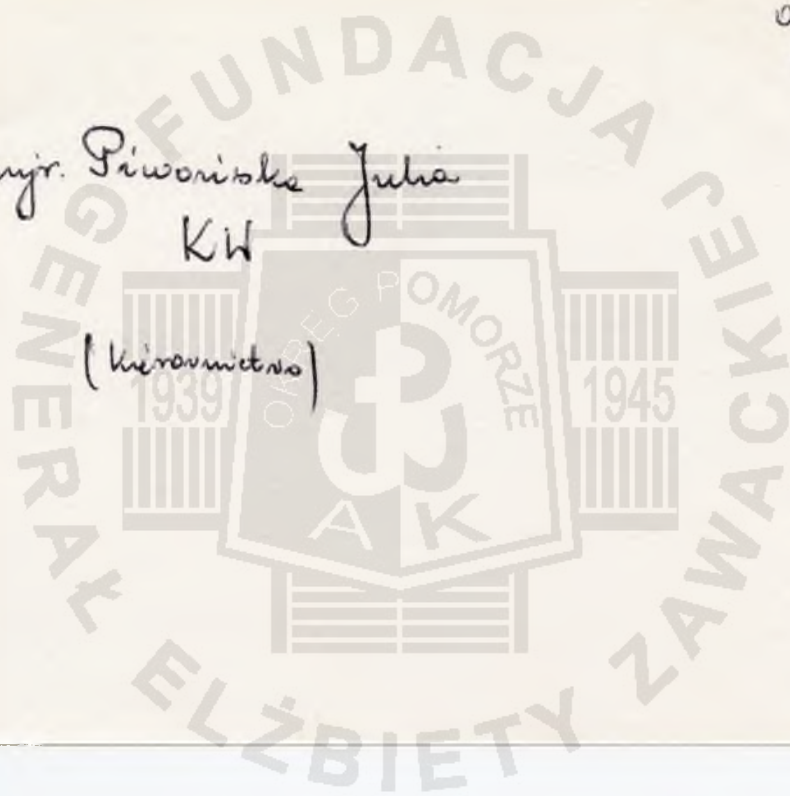
zdjęcie nr 102, zob: M. Ney - Krawicz  
"KG AK"

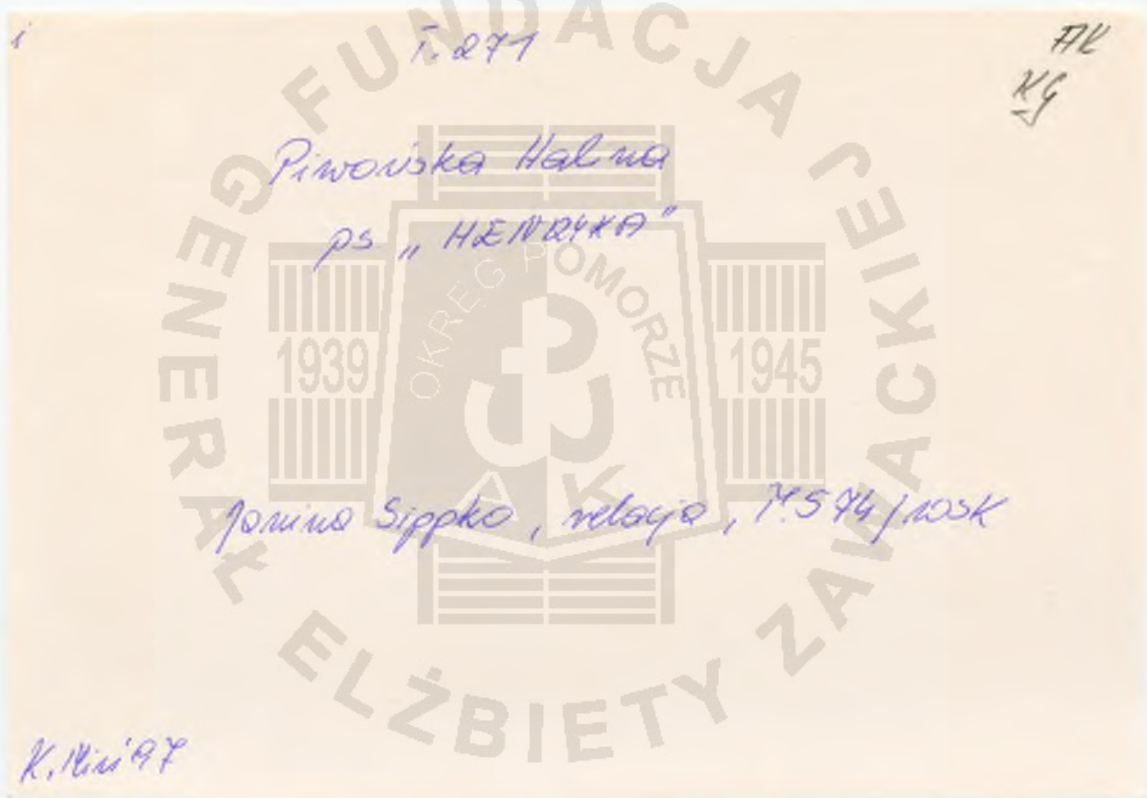
Z Śmit. 1x2000

Odde. V  
KJ AK

myr. Piwoniska Julia  
KW

(Kierownictwo)





T. 277

AK  
KG

Piwońska Helena

ps. "HENRYKA"

1939

OKRĘG POMORZE

1945

Gomius Sippko, relacja, 1954/10SK

K. Mis' 97

i

J 271 ?

FK KG  
14-12

PIKONSKA Halina

z ewangelicznymi MS Wajork

- we wrześniu 1939 r.  
Nischód z Mittel  
Jadwiga Puchalska

wyjechała V na  
Maine, Zofia Frenis,  
1943 Stefania Frolanice

Zob.

FRÓLOWICZ Stefania : T. 78 / LSK

B.K. / 2000



i

J 271?

AK  
25-wo

PIŁONSKA Halina

- brata udział w obronie Lwowa

1939



1945

zob.

FRANIO Zofia: T. 74 / HSK

B.K. '00

l

J 271?

AK  
W-WR

PIWONSKA HILFINA  
ps. "Helenka"

"Lecznosci" konspiracyjna, zarkepcyjni  
szefa Oddzialu VK Jarminy Karasiewicz

"Lecznosci", Sabotaz, Dywersja"

Kobiety w A.K.

Londyn 1985 s. 6, <sup>20 wariantach</sup> ~~16, 17, 18, 60, 64, 91, 94, 97,~~

~~104, 108, 109, 110, 113, 114, 115, 194,~~

~~243, 244, 245~~

L.K. 98

T. 271

AK  
BiP

# Piwońska Julia Halina z d. Kowalska  
"Sienyko" mjr

Z  
.

Set Tętności radiowej ps Państ. W-ship  
(Crestochowa)

K. Moczarski - Zapiski. Wda 1990  
s. 253, 275

JN-K

WIN

T. 2011

Piwoń'ska

Kowalska Hanna  
czt. WIN

Woźniczka Z. - Zruszenie WIN  
Wzrost 1992 Nowum 4. 12. 2

J.N-K-01

TOW  
ZWZ

1039  
1039  
1945  
1039  
1945  
JAN-K-163/209  
Des'mial Ludnita "Ludka"  
knirozka na trasie Budapest - Wwe

St. Marolijewicz - J. Maruljewicz "Rados'aa" ...  
Wwe 1994 b.w. 9. 81

JN-K

0

TOW  
ZWZ  
Zagrode

Gackowa

Wilki Zofia "Zosia" "Mirosza"  
Kurierka na trasie Budapest - Wwa

St. Marusiewicz - J. Marusiewicz "Radosław" ...  
Wwa 1994 b.w. s. 81 foto s. 424

JN-K

TK-12/2001

Del. Rz.

Małosa Emilia "Marcysia"

[o notatce Marcysi z 24.04.1944 do Biura Przewodniczącego]

W. Grabowski - Del. Rządu ... 1995 r. 26

JN-K

T. 271/WSK

++ PIWONSKA Julia Halina  
z d. Kowalska

PWK  
KG AK



JULIA HALINA PIWOWSKA, z d. Kowalska, ur. 1898. Od 1919 służyła w OLK, potem do 1924 miała w stopniu podporucznika przydział do Wydziału Przystosobienia Rezerw w Oddziale III Sztabu Generalnego. Równocześnie jako jedna z inicjatorek ruchu pwk działała w Komitecie Społecznym PKdOK. Od 1927 pełniła funkcję komendantki Okręgu Wileńskiego PWK i kierowniczkę kobiecego referatu WFiPW w Okręgowym Urzędzie WFiPW DOK III Grodno, potem DOK VIII Toruń, po czym pracowała do 1939 w PU WFiPW na stanowisku kierowniczkę referatu pwk, równocześnie była kierowniczką Wydziału Wyszkożenia w Komendzie Naczelnej PWK.

W kampanii wrześniowej 1939 miała przydział do Kobiecego Batalionu PSW we Lwowie. Zaprzysiężona jako „Henryka” w listopadzie 1939 w SZP pełniła funkcję zastępczyni Szefa Oddziału Łączności Konspiracyjnej w sztabie KG SZP-ZWZ-AK. Uczestniczyła w Powstaniu Warszawskim, organizując m.in. w sztabie „Montera” (plk Antoni Chruściel) łączność kanałową. W KG AK w Częstochowie pełniła w stopniu majora funkcję szefa oddziału łączności konspiracyjnej. Po wojnie ukończyła studia ekonomiczne i pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy (BOS). Zm. w 1974 w Warszawie. Pochowana na Powązkach we wspólnym grobie PWK.



T. 271/WSK

PWK

† PIWOŃSKA Halina

1939

1945

Kierowniska Wydziału Szkolenia w  
Komendzie Państwowego PWK

E. Zawska, Czekać na rozkaz, KUL 1992, s. 403

Piwnińska Julija Halina z d. Nowalska (1898-1974)  
w domu pochowana we wspólnym grobie Płk. ma. Porządków

Córka lekarska sportowiska, mieszkała w Warszawie, była  
organizatorką dla firmy w Warszawie, od 1913 w domu  
zamieszkała w Warszawie gdzie studiowała na Wydziale

Fizjologii  
1919 ppw. O.L.K., 1922 rok. fizjologia w Warszawie, oficer  
Kierownictwa Wydziału P.W.F.P.H. i Rozwój w Warszawie Płk.  
22 st. sierpnia 1936

Kardio <sup>prof.</sup> P.W.F.P.H. Kier. Ref. Dok. III  
Przewodnik Wydziału Rozwój III O. Szt. Gen.  
Jednostka z Zakładem Klubu St. Janki

05-04-13

Inspektorka Julia Halina Piwońska, ur. w 1898 r.  
Kierowniczka wyzkolenia w Wydziale WF i PWK w PUWFIPW  
i w Komendzie Naczelnej PWK. Mjr. Zastępczyni Szefa  
Oddziału V/k KG AK, ps. "Henryka". Udział w Powstaniu  
Warsz. Zmarła w 1974 r. w Warszawie, pochowana na Po-  
wążkach we wspólnym grobie PWK.-

HSz.

i

T 271

AK  
KG

Piewnińska Julia Halina

2-pod szefa Dwieta V-K - Dzierżewici  
Kompiere cyjnej, Szef od 1944r.  
1945r. Dyrektorka Kurierskiej Delegatury  
Sił Zbrojnych na Kraj

ent Ney-Kowce wic VI Serpe 23, 11, 15, 14, 16

K. B. u. 1/87

P<sub>3</sub>

KG  
AK

PIWONSKA Julia, Halina  
kpt. "Henryka"  
Kierownictwo ds. VII KG AK  
od stycznia 1945 r.

AK rozwój organizacyjny  
red. K. Kemorowska  
wyd. Bellona Warszawa 1996 s. 28

i

T. 271/usk KU

PHK

AKK9

#1974

mjr. PIHOŃSKA Julia Halina  
zd. Koualske



A. 20j 12001

i

TT! 271/W5K

KW (4-krotně) AKKG

OV "K"

++  
mjr. Piwoniská Julia Halina  
ps. "Henryka"

Następnyimi szej Wydziału Tajemności  
Konspiracyjnej V-K. W Powstanie Warszawskim  
szej Tajemności II ruku KG. Po upadku  
powstania szej Wydziału Tajemności  
Konspiracyjnej V-K.

zob. H. Hey-Krawiec "KG AK", s. 150, s. 454.

H.2.2001

T. 271/WOK

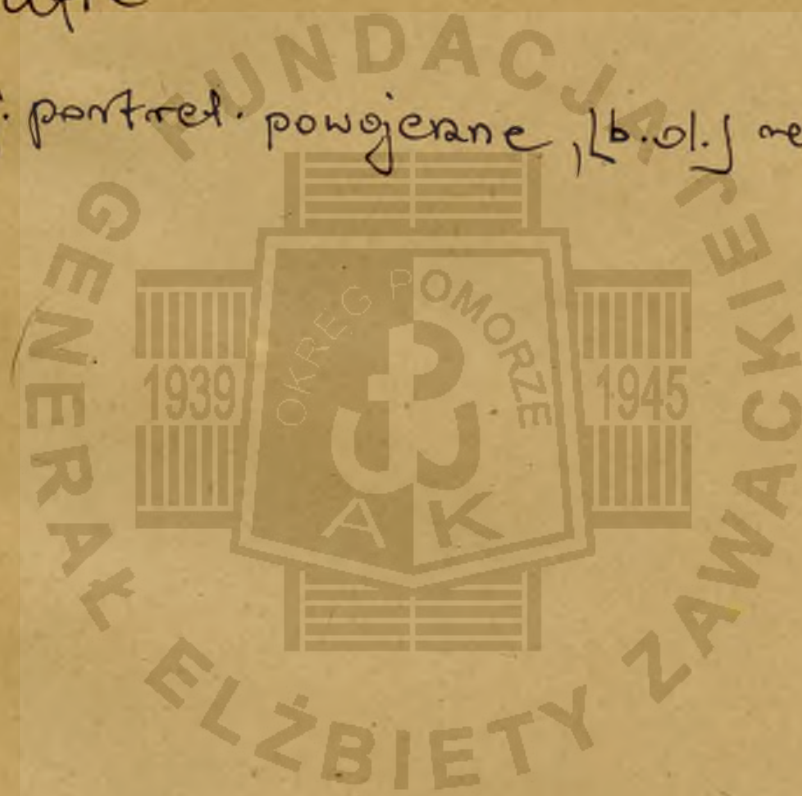
PWK, A  
WS

PIWONISKA Halina Julia

zam. Staseson

VI. Fotografie

1. zdj. portret. powojenne, [b. ol.] reproduk. (17,5x23,5)







T. 271/45k AK

Halina

JULIA PIWOŃSKA

(9)



T.271 lwsk

PWK  
lwsk

## PIWOŃSKA Halina

### vi Fotografie

1. zdj. z dow. tożsamości (z pierścig) [b. ol.]  
onyq., 4x5
2. na obozie w Garozymie, z prawej strony  
onyq., (6,6 x 5,5) szt. 1
3. zdjęcie z St. Kudelskiej, Garozyna, onyq.,  
(8,2 x 6,3) szt. 1
4. w oknie (po wojnie), [b. ol.] repr. (7,7 x 10)  
szt. 1
5. zdj. grupowe PWK, 1927 r. postówka
- ~~6. dowód tożsamości Haliny P. wyd.  
min. komunikacji 1937 r. karta~~

2. Świt. 2012 r.

1. WSK

Teczki osobowe

2. T. 271 WSK

3. oryg., 4x5

4.

5. PIWORISKA  
Halina

6. N.M.

7.

~~8. Uwagi: zdjęcie z przeszłości. XP~~

dużo

opis fotopr.

Graczyz

Piworiska Halina

z prawej strony

(w ywieku)







Gracysz 3

H. Piwońska  
St. Kudelska



Piwońska  
Haliza  
(po wojnie)















1. N Pawoniskie 2 d Kowalike

2. l. ps. Kalime po Kenyke

3. ur.

4. st.

5. Org. PPK

6. przydz K9

7. funkcje

8. nr

9. źr. Wykreslane z listy 100 mieszkańców 22 X 2004



Koperta opracowana przez E2  
do prac nad t. IV "Stowarzyszenie ON Kobiet"



38/PWK

Wwa

WSK

Wwa

†  
insp. PIWŃSKA HALINA Julia



PIWOŃSKA



PIWOŃSKA



PIKONSKA Julia Hanna

